Nr 80. Dnia 11 kwietnia. Poniedziałek. Dnia 30 marca (11 kwietnia) 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalni

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Wschód słońca o godzinie 5 minut 15
Zachód „ „ 6 „ 49

Długość dnia godzin 13 minut 34
Przybyło „ „ 5 „ 49

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: ś. Leona Papieża.
Jutro: śś. Juljusza, Konstancji i Damiana.
Środa: ś. Hermenegilda.
Czwartek *Wielki:* śś. Tyburcjusza i Maksyma.
Piątek *Wielki:* śś. Bazylisy i Anastazji.
Sobota *Wielka:* ś. Lamberta Męczennika.
Niedziela: Wielkanoc, śś. Rudolfa i Aniceta.
Poniedziałek: Świętny, ś. Apolonjusza M.

Dziś odbywa się jeszcze po raz ostatni nabożeństwo pasyjne w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej.

W dniu jutrzejszym zaś w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odbędzie się ostatnia pasja, z kazaniem Jks. Walichnowskiego.

Od środy rozpoczną się już nabożeństwa popołudniowe, zwane Ciemną Jutrznią.

W dniu jutrzejszym odbędzie się też pierwsza Nowenna do św. Antoniego, która w kościele św. Franciszka Serafickiego rozpocznie się o godzinie 9 i pół rano uroczystą Wotywą z wystawieniom Najświętszego Sakramentu i kazaniem.

W kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, rozpoczną się także w dniu jutrzejszym Nowenny do świętego Antoniego, które przez następnych 9 wtorków w dalszym ciągu odbywać się będą.

Proces o królobójstwo

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Telegramy własne „*Kurjera Warszawskiego*“,

z wczorajszego wieczornego wydania.

Petersburg, 10-go kwietnia, godz. 6 rano.

W piątek odbyło się badanie świadków obecnych przy aresztowaniu Hessy Helfman i przy rewizji w mieszkaniu konspiracyjnem.

Eksperci oglądali dowody rzeczowe, a głównie bomby, przyznając, że te są wynalazkiem Kibalczyca, który objaśnia że wyrób tych bomb jest łatwy i nie kosztowny.

Następnie przedstawiony zostaje rysunek podkopu na ulicy Małej Sadowej.

Żelabow przyznaje, że plan ten jest jego dziełem, ale nie chce objaśnić znaczenia linij ani kropek na nim.

Eksperci tłumaczą, że w razie wybuchu miny eksplozja byłaby zniszczyła mury a przechodnie musieliby być zabici albo ranieni.

Kibalczyc przeczy temu i stara się zmniejszyć następstwa eksplozji do daleko mniejszych rozmiarów.

Wbrew twierdzeniu świadków Żelabow utrzymuje że obwiniony Michajłow nie bywał w sklepie Kobyzewa.

Żelabow wie kto jest wspólnikiem Kobyzewa ale wymienić go niechce, chociaż ten znajduje się w areszcie.

Posiedzenie piątkowe zakończyło się o godzinie 6-tej po południu.

Petersburg 10-go kwietnia, godzina 7 rano.

W sobotę o godzinie 10-tej rano rozpoczęła się mowa prokuratora, która trwała do godziny 5½ po południu.

Prokurator wskazuje Żelabowa jako inicjatora i przywódcę szajki.

O Rysakowie mówi, że jestto młodzieniaszek słabego charakteru, ślepe narzędzie w ręku Żelabowa.

Prokurator przeczy istnieniu komitetu wykonawczego, charakteryzuje wszystkich podsądnych i określa zadanie partji rewolucyjnej, żądającej postawienia na miejscu władzy Cesarskiej władzy ludu, oswobodzenia przemocą przyłączonych narodów, zastąpienia wojska przez milicję narodową i t. d.

Następnie prokurator zaznacza związek partji rewolucyjnej z paryską komuną, wskazując na negację w obydwóch religji i rodziny.

W końcu prokurator domaga się najwyższej kary śmierci na wszystkich podsądnych.

Utrzymuje że sumienie Rossji spodziewa się takiej kary i dopóty się nie uspokoi dopóki kara ta wykonaną nie będzie.

Pobłażanie i łagodność w tym razie byłyby zgubnemi.

O godzinie 7-mej wieczorem rozpoczęły się mowy obrońców, krótkie i blade.

Jeden tylko adwokat Gerard starał się usprawiedliwić Kibalczyca, którego zepsuło długoletnie zamknięcie w więzieniu, z powodu broszury danej robotnikowi.

Żelabow tłómacząc cele i zadania partji, wystawiał takowe w świetle zupełnie przeciwnem twierdzeniom prokuratora.

Prezydujący w sądzie trzy razy odbierał mu głos.

Ostatnie przemówienia wszystkich podsądnych były bardzo krótkie.

O godzinie wpół do dwunastej w nocy sąd wydalił się z sali sądowej dla narad.

Dziś o godzinie 6 rano zapada wyrok śmierci.

Petersburg, 10-go kwietnia, godzina 8 rano.

Dzisiejszy *Prawitelstwiennyj wiestnik* ogłasza wyrok sądu specjalnego:

Żelabow, Perowskaja, Kibalczyc, Rysakow, Helfmanowna i Michajłow, skazani na pozbawienie wszystkich praw stanu i karę śmierci przez powieszenie.

Co się tyczy Perowskiej, sąd, na zasadzie art. 945 kodeksu, przedstawia sprawę jej za pośrednictwem ministra sprawiedliwości do uwzględnienia Monarsze.

Wyrok odczytany o szóstej rano.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, którego streszczenie podaliśmy już w piątkowym numerze, na rannem posiedzeniu we czwartek prezydujący zwrócił się do podsądnego Rysakowa z zapytaniem, czy uznaje się winnym należenia do tajnego stowarzyszenia i udziału w zamachu z d. 1 marca.

Podsądny odpowiada, że nie przyznaje aby w ścisłem znaczeniu tego słowa był członkiem partji „Narodnoj woli“ a co do zamachu przyznaje się winnym.

Dalej tłumaczy Rysakow różnice pomiędzy stronnictwem „Narodnoj woli“ i „Czernawo peredieła“ oraz jakim sposobem poznawszy się z Żelabowem wprowadzony został przez tegoż do grupy agitacyjnej. Od niego dowiedział się o zamiarze komitetu wykonawczego zrobienia zamachu na życie Najjaśniejszego Pana. O projekcie tym w więcej określonej formie debatowano dopiero w konspiracyjnem mieszkaniu przy ulicy Telieżnoj. Tu Kibalczyc objaśniał w jaki sposób przygotowują się eksplodujące przyrządy i jak się używają. W tem samem mieszkaniu w d. 1 marca zgromadzili się między 9-tą a 10-ą rano. Tu Perowskaja przyniosła cztery bomby i wskazała gdzie kto miał stać. O minie na Małej

Dwa artykuły w „Nowostiach“.

Wiemy już, jakie poglądy na polską narodowość wypowiada p. Katkow. Według niego, polacy „myślą“ tylko o podkopaniu Rosji,— „czują“ tylko nienawiść dla rosjan,— „pracują“ tylko nad tworzeniem spisków,—„oczekują“ tylko odbudowania Polski w dawnych granicach.

Ponieważ zaś na poparcie tych teoryj trudno dostarczyć faktycznych dowodów, więc p. Katkow albo ogranicza się na prostem „zapewnianiu“ swoich czytelników, co jest śmieszne, albo — ucieka się do kłamstw, co jest nieładne.

Zdania jednak p. Katkowa nie stanowią sumy rosyjskiej opinji publicznej. Obok *Moskiewskich wiedomosti* są w Rosji pisma o tyle uczciwe, że oburzają się na denuncjacje, — o tyle sprawiedliwe, że głosują za pewnemi ulgami dla polskiej narodowości i o tyle rozsądne, że nie uważają nas za zbiór warjatów, którzy ani jedzą, ani śpią, ani pracują, ani myślą, ani czują jak inni ludzie, tylko — wciąż knują spiski i marzą o zgubieniu Rosji.

Ale, mówiąc nawiasem, i te pisma, jak *Wiestnik Jewropy*, *Golos*, *Nowosti* i kilka innych, pomimo całego rozsądku i poczucia sprawiedliwości, czasem rozprawiają o nas nie jak o ludziach rzeczywistych, posiadających realne potrzeby i pewien zasób rozumu, ale jak o widziadłach, symbolizujących abstrakcyjne idee.

Gdyby kto chciał zrobić wizerunek przeciętnego polaka, według tego co o nas piszą nawet przychylne dzienniki rosyjskie, to ów „polak“ takby wyglądał:

Cień don Kichota, ubrany, za pozwoleniem zwierzchności, w papuzi kontusz, żółte buty i *kandratkę* „z kitą“. U boku karabela, a w ręku gitara, przy której dźwiękach albo wyśpiewuje serenady na temat „Polski w dawnych granicach“, albo — tańcuje mazura, na tempo: „Jeszcze Polska nie zginęła!...“

Gdyby ten zabawy „polak“ rosyjskich publicystów miał jeszcze w tylnej kieszeni— sztylet i pakę dynamitu, a w zanadrzu „Krótki podręcznik do robienia spisków“, to — zadowolniłby nawet p. Katkowa i jego duchowe potomstwo.

Może rosyjscy publicyści nie zgodzą się na ten obraz „palaka“. W takim razie nie będę się upierał, lecz przejdę do faktów.

Petersburska gazeta *Nowosti*, wogóle traktująca nas życzliwie, w nr 80 poświęca nam aż dwa artykuły: odcinek, pióra jakiegoś p. S. Ł. i — artykuł wstępny od redakcji.

Wyjmiemy z obu artykułów to, co, naszem zdaniem, stanowi ich szkielet.

Pierwej jednak małe objaśnienie.

Niedawno *Golos* drukował artykuły jakiegoś „polskiego publicysty“, który dowodził:

Że nie można zrusyfikować polaków i że rusyfikacja jest nawet dla państwowych celów bezużyteczną.

Że polacy dzisiejsi chętnie przyjmą program: *objedinienja.*

Ponieważ nie wiem co właściwie ma znaczyć: *objedinienje*, więc, nie siląc się na tłómaczenie wyrazu będę go cytował *in natura*.

Wracam do artykułów w *Nowostiach*.

Otóż ów p. *S. Ł.*, autor odcinka, ogłasza *urbi et orbi*, że: „polacy *nie myślą* wcale o *objedinienju*“, ale —że *myślą* o odbudowaniu Polski w dawnych granicach“.

Kłamstwem jest twierdzić —woła p. *S. L.* —że polacy „uważają za rzecz wygodną związać swoje losy z Rosją.“ To opinja „kółka *spasowszczyków*“, liczącego „dziesiątki lub setkę osób“. *Miljony* zaś polaków „ufają losowi, który koniecznie musi powrócić Polsce niepodległość.“

„Kto stracił nadzieję, że wróci kiedyś miniona wielkość Polski, ten przez większość swoich ziomków uważany jest za złego patryjotę, prawie zdrajcę...“ Z tego powodu p. Spasowiczowi, naczelnikowi stronników *objedinienja*, — „za kilka słów wypowiedzianych w duchu jego politycznych przekonań zrobiono burzliwą demonstrację“ na odczycie. Z tego powodu „p. Adam Wiślicki, za podobne opinje wygłaszane w *Przeglądzie tygodniowym*, uległ prawie powszechnej wzgardzie“. „Z tego powodu p. Erazm Piltz, b. redaktor *Nowin*, stracił prenumeratorów, został opuszczony przez współpracowników, a w redakcjach zamykano przed nim drzwi“.

W rezultacie (powtarza się to na wszelkie możliwe sposoby),—„miljony“,— „naród polski“ *nie myśli o objedinienju*, tylko o odbudowaniu Polski.“

O tem zapewnia czytelników *Nowosti* p. S. L. Redakcja zaś gazety odpowiada mu w następny sposób:

O jakich to miljonach mówi p. *S. L.?...* Przecież

Sadowej nic nie wiedział. Na dany przez Perowską sygnał Rysakow rzucił bombę.

Obwiniony Tymoteusz Michajłow przyznaje, iż należał do „russkiej socjalno-rewolucyjnej partji“ mającej terrorystyczny kierunek. Należał do partji broniącej interesów sfery robotniczej i przyznaje, iż aby nie oddać się łatwo stawiał opór. Przeczy jednak aby miał udział w zamachu na ulicy Ekateryneńskiej albo w podkopie na Małej Sadowej. Dalej podsądny zaczął opowiadać o swojem życiu, o potrzebach włościan, na co prezydujący zwrócił jego uwagę, iż odstępuje od przedmiotu.

W dalszym ciągu badań Michajłow zeznaje, iż środkami działania terorystów było zabijanie szpiegów i bicie tych którzy eksploatowali robotników; celem jego była jedynie obrona pracowników.

Podsądna Hessa Helfmann przyznaje, iż z przekonania należy do partji socjalno-rewolucyjnej, że utrzymywała mieszkanie konspiracyjne, lecz w toczących się w niem naradach nad zamierzonem królobójstwem nie przyjmowała udziału; zaznacza nadto, że Michajłow na tych naradach nie bywał ani też nie był w d. 1 marca.

Po półgodzinnej przerwie sąd przystępuje do badania Kibalczyca.

Opowiada on jakim sposobem pokojowa propaganda socjalistyczna przetworzyła się w agitację terrorystyczną. „Gdyby władza, powiada podsądny, patryarchalnie była się zachowała względem działalności partji, to nie byłoby rozumie się teraz ani krwi ani buntu. My wszyscy nie bylibyśmy oskarżeni o królobójstwo, i żylibyśmy między ludnością miejską albo wiejską. Zdolność wynalazczą, jaką wykazałem w przyrządach wybuchowych, byłbym użył na co innego, na poprawę sposobów uprawy roli, na udoskonalenie maszyn rolniczych itp.“ Przewidując, że wobec represyjnych działań rządu, partja będzie musiała uciekać się do środków, na jakie przedtem nie mogła się zdecydować, podsądny postanowił zdobyć techniczne i chemiczne wiadomości, jakie następnie mogły być potrzebne. Ile razy potrzeba było dynamitu Kibalczyc takowy wyrabiał, nie wiedząc przecież w jaki sposób, i gdzie materjał ten będzie zużytkowany. Opowiada dalej, iż on rozstrzygał ile potrzeba dynamitu do podkopu na Małej Sadowej ulicy, aby osięgnąć zamierzony cel a nie zrządzić szkody osobom prywatnym znajdującym się podczas eksplozji na trotuarze albo po domach. Co do zamachu z d. 1 marca, o tym wiedział, był obecnym na próbie odbytej około Smolnego monastyrui zaznacza, że osobistości, którą mu w sądzie wskazują jako Michajłowa, ani na swoich wykładach ani na próbie, ani też w mieszkaniu Helfmanówny nie widział nigdy.

Po ukończeniu badania Kibalczyca rozpoczęło się badanie Perowskiej.

Zofja Perowskaja przyznaje, że była członkiem partji „Narodnoj woli“ i agentem komitetu wykonawczego. W tym charakterze przyjmowała udział w zamachach dnia 19 listopada 1879 roku pod Moskwą i ostatniego z dnia 1-go marca roku bieżącego. Dalej Perowskaja mówi, iż ani Helfmanówna ani Michajłow nie byli wtajemniczeni w narady, które poprzedziły ostatni zamach. Zresztą potwierdza zupełnie faktyczną stronę swoich poprzednich zeznań co do zarzucanych jej czynów.

Z kolei prezydujący przystąpił do badania podsądnego Żelabowa.

Żelabow powiada, iż z przekonania należał do partji „Narodnoj Woli“, i był agentem komitetu wykonawczego; ponieważ o celach i zadaniach partji mówili już Kibalczyc i Perowskaja, przeto Z. mówić będzie tylko o samej organizacji.

Przez długi czas, opowiada obwiniony, byłem wśród ludu, pracowałem na drodze pokojowej, ale musiałem zaniechać tej działalności, z przyczyny przez Kibalczyca wyłuszczonej; opuszczając wioskę pojąłem, że głównym wrogiem partji „narodowców-socjalistów“ są władze...

Prezydujący zwraca uwagę podsądnego, że może wypowiadać swoje przekonania niezgodne z prawem, ale wypowiadać je w formie takiej, w którejby mogły być wysłuchane.

Po wymianie kilku zdań w tej kwestji, Żelabow opowiada o historycznym jakoby ustroju tajnego stowarzyszenia, opartym na podległości młodszych kółek starszym, schodzącym się w kółku centralnem.

Opowiada, że posiadając zaufanie komitetu był wybrany na organizatora przedsięwzięcia, do którego komitet wskazał mu 47 ochotników. Z nich wybrał sobie taką liczbę wspólników, jaką komitet wskazał. Do rzucenia pocisku wybrał tylko jednego Rysakowa, który nic nie mógł wiedzieć o podkopie. Również, a nawet tembardziej, nic o tem nie wiedział Michajłow. Byłoby to dziecińswem w prowadzeniu spraw rewolucyjnych gdyby oni cośkolwiek wiedzieli o tym projekcie, a w tych rzeczach mamy pewne doświadczenie. Sześć osób będących na ławie oskarżonych nie stanowią stowarzyszenia utworzonego dla danego celu, są one przypadkowo do pewnego zadania wybrane. Co do podkopu na Małej Sadowej to Żelabow o nim wiedział i sam pracował nad kopaniem ziemi i naturalnie wiedział kto więcej w urządzeniu jego uczestniczył.

Następnie na zapytanie prezydującego podsądny Żelabow opowiada szeroko o tem, jak urządził zamach pod stacją Aleksandrowskiem.

Zamachy były postanowione przez komitet wykonawczy w Petersburgu d. 26 sierpnia 1879 r. Żelabow, jako pochodzący z południowych gubernij i znający miejscowe warunki, prosił o to, aby go wysłano w południowe strony i jadąc koleją, jako dogodne do zamachu miejsce, upatrzył miasteczko Aleksandrowsk. Z zeszłorocznego procesu znane są już szczegóły tego przestępstwa. Żelabow stwierdza, iż przyjechawszy tam, wystąpił do rady miejskiej z prośbą o wydzierżawienie mu kawałka gruntu, na którym miał założyć garbarnię, czy mydlarnię. Było to 7 października. Z Aleksandrowska zaś wyjechał dopiero dnia 23 listopada, czyli w kilka dni po zamachu.

W dniu 18 listopada, w chwili kiedy pociąg Cesarski mijał miejsce gdzie założone były miny, Żelabow połączył druty baterji, ale eksplozja nie nastąpiła; druty zostały wydobyte, ale na zaręczenie techników, że przed upływem dwóch lat nie może nastąpić wybuch z podłożonych min,—tych z ziemi nie wyjęto, pozostawiając dynamit ten schowany na wypadek potrzeby.

Po tem opowiadaniu Żelabowa, który oświadczył że nie ma już nic więcej do zeznania, prezydujący w sądzie polecił zawezwać świadków do procesu powołanych.

Prokurator Murawiew zabiera głos i oświadcza, że wobec zeznań podsądnych, mających pod wielu względami wagę zupełnego przyznania, uznaje za możliwe zrzec się ze swej strony badania niektórych świadków i prosi o chwilową przerwę, celem sformowania listy owych świadków, których zeznania władza oskarżająca poczytuje za zbyteczne.

Po kilkunastominutowej przerwie posiedzenia, na zapytanie prezydującego, czy obrońcy obwinionych zgadzają się na wniosek prokuratora, wszyscy, a także i broniący się sam Żelabow, po chwilowej w tym względzie rozprawie, oświadczają iż przeciw żądaniu jego nic nie mają.

Sąd postanawia, iż uznaje za możliwe nie przeprowadzać śledztwa w przedmiocie udziału Żelabowa w zamachu pod Aleksandrowskiem, Perowskiej — w wybuchu pod Moskwą, Kibalczyca—w robotach przygotowawczych do wybuchu pod Odessą—i z tego powodu zwalnia także od badania dwóch ekspertów.

Potem wezwano do sali sądowej świadków i ekspertów i odebrano od nich przysięgę, za wyłączeniem brata obwinionego Michajłowa, który oświadczył iż nie chce korzystać z przysługującego mu prawa i gotów jest odpowiadać na zapytania sądu.

Posiedzenie na dwie godziny zostało zawieszone.

(*Pr. Wiest.*)

Petersburg, 26-go marca 1881.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Wielki proces polityczny, któremu prawdopodobnie niema równego w historji, rozpoczął się dziś o godzinie 11 rano.

Do podanych telegraficznie szczegółów zewnętrznych dziś dodać tylko mogę, że na pierwszem posiedzeniu zebrała się *elita* petersburskiego towarzystwa wojskowego i cywilnego, pomiędzy innymi książę Piotr Oldenburski, wieki mistrz ceremonji ks. Lieven, ministrowie Wałujew, Milutin, Nabokow i t. d.

Co do zewnętrznej charakterystyki osób występujących w tym historycznym dramacie, to zaczynając od członków sądu, pierwsza wzmianka należy się jego prezesowi, senatorowi Fuchsowi.

Jest to człowiek stary, prawie przestarzały, z długiemi, białemi od siwizny bakenbardami, z angielską flegmą, ale z pewnym zasobem dobrej woli i większym jeszcze powagi.

Prokurator Murawiew, człowiek młody, pełen zdolności, dla którego obecny proces będzie prawdopodobnie pierwszym szczeblem świetnej karjery, okazuje wiele bystrości umysłu przy prowadzeniu śledztwa sądowego; akt oskarżenia jego redakcji jest bez zarzutu.

Z podsądnych największą zwraca uwagę główny oskarżony *Rysakow*.

Nie wiem coby na głowę tę powiedział Lavater, dla mnie jest ona świadectwem bardzo ograniczonych władz umysłowych.

Wyobraźcie sobie głowę jasnym kudłatym włosem pokrytą, z czołem dziwnie wypukłem, z małemi oczami, bez wyrazu, gdzieś w głębi osadzonemi, z nosem

---

w Królestwie Polskiem mieszka około 7 miljonów ludności; ani 5 miljonów włościan, ani miljon żydów i niemców „nie marzą o odbudowaniu niepodległości Polski“.

Jeżeli zaś odtrącimy jeszcze drobną szlachtę i małych mieszczan, — „pozostanie ledwie kilkaset tysięcy ludzi, którzy więcej lub mniej świadomie zajmują się daną kwestją.“

„Trudno wyrobić sobie dokładne pojęcie o poglądach inteligencji polskiej“, z tem wszystkiem: „jest ona bardzo konserwatywna względem staropolskich tradycyj i niechętnie patrzy na nowe idee, niezgodne z temi tradycjami“.

Ale i ta inteligencja ma pewien cel realny, a jest nim: „wewnętrzny rozwój, czyli rozwój wszystkich materjalnych i duchowych sił kraju“...

„Przy takiej pracy społeczność polska zająć musi zupełnie nowe stanowisko wobec Rosji, z którą Polska jest tak mocno związana prawie we wszystkich stosunkach“.

Dla tego, pytania o *objedinienju* nie stawiają polakom p. Spasowicz albo p. Wiślicki, ale „samo życie, tak uporczywie, że rosyjskie i polskie społeczeństwo nieustannie do niego powracają i niepierwej się uspokoją, aż rozstrzygną je w ten lub inny sposób“.

Jak zaś mocno polacy zajmują się kwestją *objedinienja*, a lepiej: *sogłaszenia* z Rosją, dowodzi ten fakt, że dziś *Ateneum*, *Nowiny*, *Prawda*, *Przegląd tygodniowy* i *Dziennik poznański* wypowiadają poglądy zgodne z temi, jakie niegdyś głosił tylko p. Wiślicki“.

I wszystkie te pisma coraz więcej zyskują prenumeratorów.

Artykuł wstępny kończy się takiem zdaniem:

„Jeżeli *objedinitiele* w rodzaju p. Spasowicza i „polskiego publicysty“ z *Gołosa* wpadają w ostateczność twierdząc, że za nimi stoi cały naród, to pocóż kto inny ma wpadać w drugą ostateczność i twierdzić, że myśl o *objedinienju* nie posiada żadnej realnej podstawy?“

Przechodzę do uwag nad obu artykułami, z góry prosząc czytelników i redakcję *Nowosti*, ażeby: nie posądzili mnie o chęć przemawiania w imieniu „całego narodu“ i formułowania tego, o czem „myślą miljony“.

Odgadywanie tak złożonych tajemnic, jak: pragnienia i „myśli miljonów“, stanowi wyłączny przywilej p. *S. L.*, autora odcinka w *Nowostiach*. Nie pytam nawet p. *S. L.* o źródło tej jego zdolności, jest to dar Boży i basta. Może daru tego udzielił panu *S. L.* prorok Katkow, przez namaszczenie, wkładanie rąk lub ofiarowanie mu swego płaszcza? Nie wiem i nie chcę wiedzieć. Dziwię się tylko jednej rzeczy: dlaczego p. *S. L.*, zamiast pisywać artykuły, nie zajmuje się raczej wróżeniem? Taki proceder zapewniłby mu większą sławę i lepsze dochody; artykuły zaś dziennikarskie...!

P. *S. L.* mówi o „kółku *spasowszczyków*“. Bardzo szanujemy charakter i niepospolity umysł p. Spasowicza, ale — o jego „kółku“ jakoś u nas nic nie słychać.—Cieszy nas to, jeżeli naprawdę istnieje „kółko“ ludzi rozumnych, zajmujących się społecznemi sprawami z samodzielnego stanowiska.

Nie wątpimy, że prace „kółka“ oddadzą nam usługi, a przynajmniej przyczynią się do wyjaśnienia wielu kwestyj. Tymczasem jednak nie wiemy ani o programie „kółka“, ani o tem: gdzie zbiera materjały do utworzenia owego programu?...

P. *S. L.* ubolewa nad tem, że polacy „nie myślą“ o *objedinienju*. A któż będzie myślał o tem, czego nie rozumie i nie przewiduje jego skutków? Polacy, jak każdy naród, a nawet jak sam p. *S. L.*, myślą zapewne o tem, ażeby: było im dobrze na świecie i—o środkach osiągnięcia owego dobra. Czy zaś nazwę tych środków nazwie kto: *objedenienje*, czy inaczej to im zupełnie jest wszystko jedno.

Niech więc p. *S. L.* nie sądzi, że my, polacy, mamy wstręt lub możemy zapalać się do wyrazów i teoryj. My, jak wszyscy ludzie, chcemy faktów i pracujemy nad tworzeniem faktów. Wyrazami nikt nas ani zniechęci, ani zachęci.

Dalej p. S. L. cytuje „fakta“, dowody wstrętu do *objedinienja*. Otóż — dowody jego nie mają wartości.

1° P. Spasowicz nie wykładał na odczytach „swoich teoryj“, a jedynemi „demonstracjami“, jakie go spotykały na mównicy, były — oklaski.

Swoją drogą, wielu dziennikarskich sprawozdawców ostro krytykowali „estetyczne“ poglądy p. Spasowicza, nie zaś „polityczne“.

2° Był czas, że cała prasa głośno powstawała na p. Wiślickiego. P. Wiślicki jednak w owej epoce zajmował się nie polityką, ale filozofją, teorjami naukowemi, krytyką literacką i wszystko to robił w sposób namiętny, krańcowy. Dziwić się zatem nie można, że odpowiadano mu również w gwałtowny sposób.

Jeżeli jednak p. S. L. z osobistych nieporozumień tworzy polityczne teorje, to dodać musimy, że w dzien-

małym, niekształtnym i zadartym z dolną częścią twarzy wystającą i jakby nabrzękłą.

Rysy twarzy gminne. Obok Rysakowa siedzi *Michajłow*, najmniej zamięszany; jestto wysoki, dobrze zbudowany młody człowiek, o twarzy otwartej i czerstwej, nie inteligentny, chociaż w przemówieniach swoich starający się o pewną poprawę w wymowie i stylu.

Jestto widocznie dziecko ludu, człowiek pracy, którego propaganda socjalistyczna odciągnęła prosto od warsztatu.

Trzecia z kolei Hessa *Helfman*, żydówka, o grubych rysach twarzy i gęstych czarnych włosach, czarnych oczach, słowem, ze wszystkiemi właściwościami swego plemiennego pochodzenia.

Najsympatyczniej ze wszystkich twarzy odznacza się siedzący za Hessą Helfmann *Kibalczyc*, „technik“ partji socjalistycznej, „wielki mistrz artylerji“, jak go tu na posiedzeniu sądowem publiczność nazwała.

Człowiek to lat około 30, widocznie pełen spokojnej energji, wytrwałości, brunet, z wąsami, brodą, ale bez faworytów, Kibalczyc wyraża się nie zupełnie płynnie, ale z rozsądkiem i godnością.

Perowskaja, owa hrabianka Perowska, pochodząca z jednej z najpotężniejszych rodzin w państwie, wnuczka słynnego Błudowa, b. prezesa rady państwa, nietylko nie jest okrzyczaną pięknością, ale nie jest nawet przystojną.

Wyraz jej twarzy nie jest nawet bardzo inteligentnym, także trudno dopatrzyć się w tej bladej, nikłej twarzy Karoliny Corday rosyjskiego nihilizmu, jednego z najenergiczniejszych jej członków.

Ostatni siedzi *Żelabow*, organizator zamachu 1 (13) marca 1881 r. niewątpliwie najpoważniejszy, najważniejszy ze spiskowców.

Był on pośrednikiem pomiędzy niewidzialną organizacją „komitetu wykonawczego“ i jego potulnemi narzędziami.

Żelabow widocznie dumny jest ze swojej przodującej roli w procesie, a jak sam prawdopodobnie sądzi i w historji.

Notuje najskrzętniej, najbaczniej uważa na zeznania świadków, najczęściej ich zapytuje nawet w rzeczach niemających najmniejszego związku z oskarżeniem przeciwko jego osobie.

Losy nie pozwoliły mu kierować osobiście zamachem 1 (13), chce on przynajmniej ująć w cugle obronę swoich towarzyszy; wszyscy oskarżeni poddają się jego władzy.

W ostatnim procesie politycznym o zamach w pałacu zimowym zupełnie tę samą rolę odgrywał później powieszony *Kwiatkowskij*.

Po przeczytaniu aktu oskarżenia, które trwało godzin dwie, prezydujący zapytał, czy przyznają się do winy, na co oskarżeni odpowiedzieli zgodnie z tekstem aktu oskarżenia, uzupełniając tylko swoje objaśnienia obszerniejszemi wywodami o działalności partji socjalno rewolucyjnej i starając się działalność tę usprawidliwić koniecznością.

Rysakow mówił najdłużej, ale tak cicho, że go nikt zrozumieć nie mógł.

Opowiadania podsądnych przeciągnęły się do godziny 5.

Od godziny 5 do 6 odbierali przysięgę od świadków podług wyznań następujący duchowni: prawosławny, protestancki, mahometański i katolicki.

Duchowny prawosławny miał mowę do swoich współwyznawców, dowodząc, że prawdomówność w rzeczach, od których całość i dobro państwa zależy, jest podwójnie ważną i konieczną.

O godzinie 6-ej zawieszono posiedzenie na dwie godziny.

Na wieczornem dzisiejszem posiedzeniu przesłuchano dwudziestu kilku świadków, jutro reszta około 40; jedenastu świadków uwolniono zupełnie.

Z przesłuchanych świadków głównie zwracały na siebie uwagę zeznania oficerów i konwoju Monarchy, najbliższych widzów zamachu.

Niektórzy z nich zjawili się z poprzewiązanemi głowami i widocznie chorzy, tak że prezydujący natychmiast po przesłuchaniu pozwolił im wrócić do domu.

Zeznania świadków o ostatnich chwilach i słowach Monarchy były dość sprzeczne, w skutek czego prezydujący zwrócił nawet uwagę jednego z zeznających policjantów, iżby nie tworzył fantazji, ale mówił prawdę.

Rzecz szła o to iż ów policjant, który schwytał Rysakowa, uporczywie utrzymywał, iż Monarcha po wystrzale odezwał się do Rysakowa: „I cóż ci złego zrobiłeń?“ kiedy inni świadkowie tego nie słyszeli.

Drugim punktem spornym była kwestja czy Rysakow po słowach Monarchy *„sława Bohu ja spasien“* powiedział urągająco: *„Jeszczo sława li Bohu?“*

Ze wszystkich świadków tylko jeden oficer zeznaje, że słyszał to, inni zaprzeczają.

Żelabow chciał koniecznie dowieść, że zmarły Monarcha po pierwszej eksplozji nie nachylił się nad jednym z ranionych kozaków, jak niektórzy zeznają, ale że po prostu potknął się.

Dwaj kozacy konwojni, którzy odwozili ranionego Monarchę w saniach do pałacu zeznają, że Cesarz do ranionego rotmistrza Kulebiakina przemówił: *„Tyś raniony“* a ten mu odpowiedział: *„Tak, ale o nas nie idzie—żal mi Waszej Cesarskiej Mości.“*

Chłop Nazarow zeznaje, że Rysakow złapany śmiał się i drwił sobie; potwierdzają to żołnierze Makarow i Jewczenko.

Oprócz świadków stwierdzających opis samego zamachu, zeznaje kilka kobiet utrzymujących pokoje meblowane o tożsamości osoby i sposobie życia Rysakowa i nazywającego się Jelnikowym, zabitego 1 (13) 1881 r.

Zeznania ich nie dorzucają nowego światła.

Posiedzenie to skończyło się o $11\frac{1}{2}$ w nocy.

Piszę to w sali sądowej.

J. S.

Petersburg, 27 (8) marca 1881 r.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 11 rano.

Przedewszystkiem przesłuchano 7 świadków, będących obecnymi podczas rewizji w mieszkaniu konspiracyjnem (ul. Teleżnaja), gdzie mieszkał Sablin (zastrzelił się) z Hessą Helfman.

Areszt i rewizję opisują urzędnicy policyjni, policjanci i dwornicy.

Przystąpiono do obejrzenia dowodów rzeczowych, znalezionych w mieszkaniu konspiracyjnem; zawezwano 3 ekspertów, między innymi jenerała artylerji Fedorowa.

Przedmiotem szczególnej uwagi są puszki blaszane, podobne do używanych do cukru, w których znajdowały się materjały wybuchające.

Jenerał Fedorow objaśnia sądowi użytkowanie przyrządów, Kibalczyc prosi sądu o zapytanie ekspertów, jaki promień wybuchu posiadają bomby znalezione na ulicy Teleżnoj.

Prezes sądzi, że pytanie to ma tylko teoretyczne znaczenie.

Prokurator zapytuje ekspertów, czy bomby znalezione na ulicy Teleżnoj są tego samego rodzaju, co użyte do zamachu 1 marca 1881.

Eksperci nie dają stanowczego objaśnienia na zasadzie tego, że z bomb rzuconych 1 marca nie zostało materjałów dostatecznych.

Kibalczyc żąda głosu i objaśnia, wbrew opinjom ekspertów, że przygotowanie bomb podobnych do tych, jakie znalezione zostały w mieszkaniu konspiracyjnem, było rzeczą tanią i łatwą i można było je przygotować sposobem domowym.

Prokurator oświadcza, że co się tyczy możliwych skutków rzucenia bomb, to na odpowiedź jest liczba zabitych i rannych 1 (13) 1881 r. około 30 osób.

Kibalczyc zwraca uwagę, że ten dowód nie jest ważnym; po rzuceniu pierwszej bomby liczba ranionych była nieznaczną, dopiero po rzuceniu drugiej bomby skutki były wielkie, bo lud i wojsko się skupiły około Cesarza.

Następnie trzech ekspertów, dwóch cywilnych i jeden wojskowy, rozpatrywali plan Petersburga znaleziony w mieszkaniu konspiracyjnem, na którym widocznie nakreślony jest plan podkopu na Małej Sadowej.

Rysakow zeznaje, że plan ten należał do niego; jednakże nie on nakreślił linje.

Żelabow objaśnia, że to on narysował linje i punkta, ale co one oznaczają, powiedzieć nie chce.

Obersekretarz odczytuje kartkę znalezioną u jednego ze spiskowców, odsłaniającą udział Hessy Helfman; Helfman nie chce dać żadnego w tej mierze objaśnienia.

Przesłuchani są świadkowie (lokatorzy) stwierdzający ustępy aktu oskarżenia, odnoszące się do czasu wspólnego zamieszkania Perowskiej z Żelabowem.

Na żądanie prezesa strony wskazują dowody rzeczowe, znalezione w mieszkaniu Perowskiej.

O godzinie $2\frac{1}{2}$ następuje półgodzinna przerwa, podczas której wyprowadzają podsądnych do sali bocznej.

„Okołodocznyj nadziratel“ opowiada, jakim sposobem udało mu się zaaresztować Perowską; podczas odwożenia jej do cyrkułu, na sankach Perowskaja obiecywała mu 30 rs., żeby ją tylko puścił.

Sąd przystępuje do zbadania sprawy Kobyzowa.

Wprowadzają świadka Afanaszewę, u której mieszkał Kobyzow z kobietą, która uchodziła za jego żonę.

„Starszy dwornik“ domu hr. Mengden Samojłow (na ul. Małej Sadowej) przytacza niektóre szczegóły z życia i prowadzenia handlu serów przez Kobyzowa i poznaje w Michajłowie i Żelabowie osoby, które bywały u Kobyzowa.

Michajłow zaprzecza zeznaniu Samojłowa.

Żelabow zwraca uwagę na niedokładność zeznań Samojłowa, ubrania opisanego przez Samojłowa nigdy nie miał i 27 (2) nie mógł być na Małej Sadowej, zresztą nigdy we dnie tam nie chodził dla własnego bezpieczeństwa.

Drugi dwornik z domu hr. Mengdena zeznaje, że Perowskoj nigdy w sklepie Kobyzewa nie widział.

Dozorca policyjny opisuje, jak przebrany po cywilnemu ścigał człowieka, którego poznaje w osobie Michajłowa, ale który mu się wymknął.

Michajłow oświadcza, że nigdy nie był na Małej Sadowej.

Żelabow oświadcza tonem energicznym i stanowczym, że to nie Michajłow odwiedzał sklep Kobyzowa.

„Wiem kto to był, ale wydać go nie mogę. Rzeczywisty winowajca wkrótce siądzie także na ławie oskarżonych. Nie wiem czy moje objaśnienie będzie uznane przez was pp. sędziowie, ale proszę zwrócić na nie uwagę przy stanowieniu wyroku. Mówię prawdę i kłamać nie mam potrzeby. Co się tyczy zeznania jednego z dworników, jakoby Kobyzowa widział pijanym, jestto śmieszne. Służąc takiej sprawie jak nasza, trudno oddawać się pijaństwu.“

Dorożkarz, który wiózł Michajłowa w czasie, kiedy tenże uciekał przed ścigającym go policjantem, oświadcza że Michajłow jest podobny do jego pasażera, ale miał inną brodę i głos tego jest zupełnie odmienny; tamten pasażer dał mu 3 rs. za jeden kurs.

Michajłow oświadcza, że nie miał w tych czasach 5 kop. przy sobie.

---

nikarstwie naszem trafiały się także procesy (o telegramy), pojedynki (o obrazę honoru) i tym podobne fakta, dowodzące zamiaru: „podkopania bytu Rosji i tworzenia spisków“.

3° P. Piltz miał wtedy wielu prenumeratorów w *Nowinach*, gdy pismo redagował starannie. Gdy je zaniedbał, prenumeratorów stracił, bez względu na „konieczność odbudowania Polski w dawnych granicach“. Zresztą, o ile mi wiadomo, p. Piltz do dziś dnia utrzymuje dobre stosunki z redakcjami i zapewne sam śmieje się z owego męczeńskiego wieńca, w jaki go ubrać chce p. S. L.

Tyle o artykule p. S. L., który tak bardzo zajął się badaniem tego, o czem „myślą miljony“, że nie miał czasu sprawdzić i krytycznie ocenić trzech faktów z życia warszawskiej prasy.

Artykuł wstępny w *Nowostiach* napisany jest innym trybem. Czuć w nim krytyczny namysł i unikanie uprzedzeń. Znajduje się wiele trafnych spostrzeżeń np. o owej „wewnętrznej pracy“; są jednak i pewne niedokładności, płynące wprost z tego źródła, że autor krytykuje artykuł p. S. L., niezmiernie trudno nadający się do krytyki.

Tak naprzykład. Artykuł wstępny traktuje poważnie owe „miljony“ p. S. L. i—robi taki rachunek: 5 miljonów chłopów, miljon żydów, drobna szlachta i małe mieszczaństwo — nie myślą o odbudowaniu Polski...

Następnie zaś tej masie przeciwstawia kilkakroć sto tysięcy inteligencji.

Za pozwoleniem. Ależ i ta masa, która „nie myśli o odbudowaniu Polski“, ta masa — chce rozwijać się i być szczęśliwą wedle możności. Inteligencja zaś, znowu wedle możności, formułuje sobie warunki, przy których, ów nieświadomy siebie ogół i ona sama będą najszczęśliwszemi. Niema tu więc roździału na inteligencję i masę, ale jest: społeczeństwo, które — posiada intelligencję.

Potrzeba więc owego *modus vivendi*, który — jedni zwą *objedinienjem*, drudzy — *sogłaszeniem*, trzeci — sprzymierzeniem, dotyczy nietylko poglądów inteligencji, ale i interesów, potrzeb—masy.

Kto wie, czy inteligencja nie zadowolniłaby się jakiemiś specjalnemi przywilejami, gdyby tylko myślała o sobie. Ale jej zdrowy rozsądek każe solidaryzować się z masą i wszelkie realne korzyści rozciągać na owe „5 miljonów chłopów, miljon żydów i niemców“ i t. d.

Artykuł wstępny potrąca o „staropolski konserwatyzm inteligencji“, „niechętny wszelkim nowym ideom“.

Być może, że w naszym konserwatyzmie są pewne specjalne cechy, jak zresztą w każdym. Sądzę jednak, że podstawę owego konserwatyzmu stanowią nabytki cywilizacyjne, wypróbowane, wessane w krew. Otóż takie nabytki, takie zwyczaje towarzyskie i społeczne, wszędzie są bardzo trwałe, zmieniają się ledwie w ciągu wieków — i — na co zapewne zgodzą się *Nowosti*, stanowi to ich zaletę.

Obyczaje nie są rękawiczkami, które można kłaść, zdejmować i w kąt rzucać dla innych. Każde ich głębsze zachwianie się wywołuje społeczne przewroty, a tych — nasz naród ma już dosyć.

Bolesław Prus.

Następują zeznania urzędników policji i jenerala Mrowińskiego, którzy zrobili rewizję w sklepie Kobyzowa.

Podczas opowiadania, jenerałowi Mrowińskiemu robi się ze wzruszenia słabo; sole trzeźwiące przyprowadzają go do przytomności..

Policja zwala winę na jen. Mrowińskiego, a Mrowiński na policję.

Prezydujący przywołuje 5 wojennych ekspertów, którzy odkopywali minę na M. Sadowej.

Eksperci oświadczają, że mina z 2 pudami dynamitu była tak silną, że ludzie idący wówczas po trotuarze byliby albo zabici, albo ranieni; ściany domów by popękały.

Kibalczyc zaprzecza temu, powołuje się na dowody naukowe i oświadcza, że staraniem jego i jego współpracowników było tylko taką dozę materjałów wybuchowych przygotowywać, aby nikt z publiczności szwanku nie doznał; wogóle rzecz całą do minimalnych ograniczyć rozmiarów.

Godzina 6—posiedzenie odroczono do godziny 10 rano dnia następnego w sobotę.

J. S.

Z ostatniej poczty.

Petersburg, 9-go kwietnia.—Najjaśniejszy Pan raczył oznajmić Monarsze podziękowanie: p. Fedorowowi, pułkownikowi Lisowskiemu, podpułkownikowi Szachnazarowowi, kapitanowi Radiwanowskiemu, sztab-kapitanowi Lindenerowi, porucznikowi Tiszkowowi, sztab-kapitanowi Zabudskiemu i porucznikowi Frołowowi—za pracę podjętą przy wydobywaniu miny przy ulicy Małej Sadowej.

Petersburg, 9-go kwietnia.—*Nowosti* zaprzeczają podawanej przez gazety wiadomości, jakoby pułkownik Dworzycki miał otrzymać w nagrodę zasługi pensję w sumie 6,000 rs. rocznie; pułkownik dotąd nie uzyskał żadnej pensji ani w ogóle nagrody.

Petersburg, 9-go kwietnia. — Według pogłosek, obecny naczelnik głównego zarządu zakładów wojskowo-naukowych, jenerał-adjutant Isakow, opuszcza niezadługo swe stanowisko; miejsce jego ma zająć podobno jen. Wanowskij.

Petersburg, 9-go kwietnia.—*Porjadok* donosi: „Wiadomość, iż studenci instytutu górniczego mieli wnieść do zwierzchności swej podanie o przeniesienie instytutu z Petersburga do innej miejscowości, nie stwierdza się wcale“.

Petersburg, 9-go kwietnia.—Gazety podają pogłoskę, iż ma być zorganizowany t. r. *artel* stróżów, który opierać się będzie na solidarnej odpowiedzialności jednego za wszystkich.

Petersburg, 9-go kwietnia.—Wyjechali koleją warszawsko-petersburską za granicę księżna Walji i następca tronu duński.

Petersburg, 9-go kwietnia.—*Gołos*: „Wiadomości gazety *Il marenen* o przyaresztowaniu na stacji kolei finlandzkiej Perkjaowi 18 tu nihilistów, którzy mieli tam ucztować i wygłaszać oburzające mowy z powodu katastrofy 13-go marca, są, według zapewnień innych gazet finlandzkich, mylne. Na stację rzeczywiście przybyło w tych dniach 18 ludzi, nie byli to jednak wcale nihiliści, ale subjekci i młodzi kupcy niemieccy. Przyjechawszy na stację z winem i zapasami żywności urządzili biesiadę, podczas której śpiewali niemieckie pieśni. Ludzie owi rzeczywiście zostali przyaresztowani i odstawieni do Petersburga, ale tam, po skonstatowaniu ich osobistości, zostali puszczeni na wolność.“

Paryż, 9-go kwietnia.—*Rép. franç.*: Prefekt policji wydalił stąd dwóch włoskich rewolucjonistów Zanardelli'ego i Nabruzzi'ego, którzy otrzymawszy rozkaz opuszczenia Paryża, znów potajemnie wrócili; relegowany też został rumuński agitator Calligari.

Bern, 9-go kwietnia.—Rada związkowa nie otrzymała jeszcze z zagranicy żadnej noty co do emigrantów politycznych. Śledztwo co do depesz wysłanych z Genewy i otrzymanych w tej miejscowości nie dało żadnych stanowczych rezultatów. Depesze owe nie przedstawiają nic podejrzanego i pochodzą ze znanych źródeł. Niewielka kolonja emigrantów, przemieszkujących w Genewie, jest silnie zaniepokojoną. Zamierzają oni przedstawić do rady związkowej specjalny referat, dowodzący ich niewinności. Gazety tutejsze debatują ciągle nad tą kwestją, zajmując się też kongresem socjalistycznym, który ma się w roku bieżącym odbyć w Zurychu.

Bern, 9-go kwietnia.—Ze składów dynamitu Rudolfa Facino, jak donosi *Bund*, skradziono w ostatnich dniach wielką ilość (w przybliżeniu 100 kilogramów) wybuchającej żelatyny. Poszukiwania energicznie rozpoczęto, jak dotąd są one jednak bezskuteczne. Materja ta używaną była do rozsadzania tunelów, przy kolei Gotharda, jako jedna z najsilniejszych i przewyższających siłą wszystkie inne. Samo jej przechowanie, w nie urządzonych *ad hoc* miejscach, może sprowadzić najstraszliwszą katastrofę.

Berlin, 9-go kwietnia.—*Nord. Allg. Ztg.* donosi, iż Najjaśniejszy Cesarz Aleksander zapowiedział Następcy tronu pruskiego, przy ostatniem widzeniu się z nim w Petersburgu, odwiedziny w Berlinie. W piśmie, które wręczył ks. Suworow cesarzowi Wilhelmowi, obietnica ta ma być ponowioną. Najjaśniejszy Pan udałby się w takim razie z Berlina do Wiednia. Stosunki z Austrją i Niemcami będą jaknajserdeczniejsze.

Berlin, 9-go kwietnia. — *Germanii* telegrafują z Rzymu, iż przybyli tam dwaj wysłannicy rosyjscy Massołow i Buteniew doznali uprzejmego przyjęcia; Buteniew zostanie stałym reprezentantem Rosji w Watykanie po ukończeniu prowadzonych obecnie układów.

Wiedeń, 9-go kwietnia.—Do *Presse* donoszą z Jass, iż sędzia śledczy Urekia, który prowadził śledztwo w sprawie nihilistów rumuńskich, zebrał bardzo liczne dane, dowodzące rozgałęzienia stosunków nihilistycznych w Rumunji. Podobno nihiliści znajdują się w związku z partją anti-dynastyczną.

Wiedeń, 9-go kwietnia.—*Presse* otrzymuje z Petersburga wiadomość, iż aresztowany w Bukareszcie nihilista „doktor Russel“ jest Mikołajem Sudziłłowskim, urodzonym w gubernji mohilewskiej. Był on towarzyszem działalności Stepanowicza i Deutscha. Sudziłłowskij zamieszany w proces 193 zemknął do Anglji. Siostra jego siedziała też dłuższy czas w więzieniu, gdzie nabawiła się piersiowej choroby. *N. fr. Presse* dodaje zaś, iż ojciec S. był sekretarzem izby cywilnej w Moskwie. Córki jego, a siostry obecnie aresztowanego, kształciły się w Zurychu.

Odczyty na dochód osad rolnych.

VIII.

Dr HUMBERT hr. KRASIŃSKI.

„O pasorzytach jako przyczynie chorób“

—*N*— Odczyt drugi dra K. wypadł nader pomyślnie.

Prelegent zarzucił ustępy patetyczne, powiększył natomiast treść właściwą, która też, obok zaznaczonych już przez nas zalet wykładu szanownego doktora, wyszła pełniej i korzystniej.

Przedmiotem prelekcji ostatniej były pasorzyty roślinne, drobnowidowe, mianowicie *bakterje* czyli *dwoinki*, tak nazwane wskutek tego, że niezmiernie szybko się dwoją, rozmnażając się przez podział jednej komórki na dwie.

Prelegent ukazał na rysunkach zasadnicze ich formy a następnie badał szczegółowo i dokładnie ważniejsze pasorzyty mikroskopowe wywołujące bądź to powierzchowne, naskórne tylko choroby, bądź też wewnętrzne i pospólne.

W bardzo zajmujący a zarazem treściwy sposób opowiedział własności grzybka liszajowego, który powoduje miejscowe łysinki, grzybka karbunkułowego, grzybka, który znalazł w kioskach cholerycznych, przyczem dodał niezmiernie ciekawe szczegóły o odkryciach Pastenza dotyczących tak zwanej „kurzej cholery“ i wynalezionego przezeń sposobu ochronego szczepienia tej choroby.

Prelegent wyraził nawet nadzieję, że podobnie jak mamy już, dzięki odkryciu Jennera, szczepionkę dla ospy, tak też uda się w przyszłości przez hodowanie grzybków pasorzytnych wynaleźć podobne szczepionki dla cholery, tyfusu i innych chorób zakaźnych.

Tu i owdzie tylko dodawał prelegent żartobliwe wtrącenia, które ożywiały wykład naukowy, sam przez się zresztą najzupełniej jasny i ożywiony.

Zakończył rozbiorem pytania o pochodzeniu wszystkich tych mikroskopowych pasorzytów, a mianowicie zaprzeczeniem samorodztwa i teorji rozwoju.

Pełne zapału wystąpienie prelegenta w obronie prawd religijnych wywołało oklaski nader gorące...

Nie przytaczamy obszerniej treści tego pięknego odczytu, ponieważ były to wyłącznie objaśnienia okazywanych fotografij p. Karolego z okazów bardzo licznych i bardzo cennych zebranych przez szanownego doktora — a takie objaśnienia nie nadają się do sprawozdania.

Kończąc zaś nasze uwagi o odczytach hr. Krasińskiego i opierając się mianowicie na drugiej prelekcji, w której autor lepiej panował nad przedmiotem i nad sobą, mamy wszelkie prawo stwierdzić, że w osobie szanownego doktora publiczność zyskała nowego prelegenta wielce sympatycznego i bardzo użytecznego.

Sądzimy też, że wystąpienie to p. K. nie będzie pierwszem i ostatniem!

— We wtorek 31 marca (12 kwietnia), o godzinie 11 zrana, w cerkwi b. Zamku królewskiego, najprzewielebniejszy Leoncjusz arcybiskup chołmsko-warszawski, w obecności członków Towarzystwa Czerwonego Krzyża odprawi nabożeństwo żałobne za spoczywającego w Bogu Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra Mikołajewicza, Najdostojniejszego założyciela rossyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża; z polecenia p. Prezesa warszawskiego Okręgowego Zarzadu Towarzystwa, jenerał-adjutanta Albiedyńskiego, o wyż wymienionem podaje się do wiadomości pp. członków Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Dzienniki rosyjskie zapowiadają nastąpić mającą wkrótce zasadniczą reformę ustaw emerytalnych.

= Gazety petersburskie donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych przedstawiło do władzy wyższej wniosek o zatwierdzenie nowych przepisów co do badania stanu zdrowia przestępców, przeznaczonych do rot aresztanckich.

= Z rozkazu ministerjum oświecenia mianowani zostali profesorowie nadzwyczajni uniwersytetu warszawskiego Czausow, Wrześniowski i Nawrocki, tudzież docent Trejdosiewicz—profesorami zwyczajnymi, trzej ostatni nadetatowymi.

= Ferje wielkanocne trwać będą w uniwersytecie tutejszym do dnia pierwszego maja włącznie, poczem we dwa tygodnie później rozpoczęte zostaną egzamina na kursach ostatnich.

= Na zapytanie p. oberpolicmajstra główny Naczelnik kraju udzielił odpowiedź, iż doniesienia do policji o popełnionych kradzieżach, skargi na nieprawne działania policji, skargi na dorożkarzy, na służbę domową o obrazę państwa, na domy publiczne i kobiety publiczne,— wolne są od stempla, czyli, że w przedmiotach tych podania mogą być do władzy policyjnej wnoszone na papierze zwyczajnym bez marek stemplowych.

= Wielka posesja nr 2994 przy ulicach Czerniakowskiej i Rozbrat, jak donosi *Warsz. dniewn.*, podzieloną zostaje na sześć placów, których numera będą 2994, 2994*a*, 2994*b*, 2994*c*, 2994*d* i 2994*e*; na placach tych pobudowane zostaną niezadługo nowe domy.

= Z powodu nawału materjałów sprawozdanie z odbytego w sobotę zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia odkładamy do jutra.

= **Odczyt.**

Wczoraj o godzinie 1-ej w południe w sali ratuszowej odbyła się pierwsza prelekcja p. Jana Szczepaniaka „o trzęsieniu ziemi w Zagrzebiu i w okolicy.“

Lubo prelekcja nie miała efektownej strony zewnętrznej, jaka *captat aures populares* i ogromem materjału, wziętego z bezpośredniej obserwacji, a w sposób ściśle naukowy przedstawionego, może nużyła nieco przeciętnego słuchacza, wszelako licznie zebrana publiczność rzęsistemi oklaskami wynagrodziła prelegenta.

Odtrąciwszy już na bok tyle dobrej i szlachetnej woli p. Szczepaniaka, jakiej dał dowód w pracowitem przygotowaniu odczytu i w przedstawieniu go przedewszystkiem swoim rodakom, jeszcze z całości słuchacze wynieśli mocne przekonanie, że p. Szczepaniak, biorąc udział w pracach komisji ratującej nieszczęśliwych, z jednej strony, bacznie zbierał wszelkie szczegóły, które z czasem staną się cennym dla nauki materjałem, z drugiej zaś strony obowiązku swego dokonał z serdecznem dla nieszczęśliwych współczuciem.

Pracownicy tacy, jak p. Szczepaniak, bawiąc pomiędzy pobratymcami, muszą zjednywać ich serca nietylko dla swojej osoby, ale i dla narodu, z którego pochodzą...

Wobec tego usterki zewnętrzne odczytu nie mogą być nawet brane w rachubę.

Nie rozszerzamy się dzisiaj nad samym odczytem, gdyż treść jego podamy później w formnie pełniejszej.

= **Fundusz imienia J. I. Kraszewskiego.**

Półroczny procent od rzeczonego wieczystego funduszu, w ilości rs. 225, podzielony znów został na wpisy szkolne.

Dwóch uczniów tutejszej szkoły handlowej otrzymało po rs. 37 kop. 50, jeden uczeń gimnazjum pierwszego—rs. 15, dwóch uczniów gimnazjum drugiego po rs. 15, i po takiejże kwocie dwóch uczniów gimnazjum trzeciego, trzech uczniów gimnazjum czwartego, tudzież dwóch uczniów gimnazjum piątego.

Podział ten uskuteczniają pp. Ludwik Jenike, Ro-

man Plenkiewicz, Ludwik Spiess i Władysław Stankiewicz.

═ Z robót publicznych.

Na skwerach wzięto się już do odpowiednich robót.

Na skwerze naprzeciwko poczty robione są przygotowania do sadzenia znacznej liczby nowych drzewek.

═ Mitręga.

Wczorajszy pociąg pośpieszny kolei warszawsko-wiedeńskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 10 minut 38, przybył o godzinę później.

Powodem tak znacznego opóźnienia było zepsucie się korby u parochodu tegoż pociągu, wskutek czego pociąg pod Pruszkowem stanął w polu, i dopiero przybyła pomoc przyprowadziła pociąg do Warszawy.

═ Czego już nie kradną!

Wczoraj z sali wystawy **Towarzystwa zachęty** sztuk pięknych na Krakowskiem-Przedmieściu wyniesiono bronzowy posążek ś. p. prof. Mianowskiego.

Wartość statuy oznaczoną jest na 150 rs.

Czy to z miłości dla profesora, czy z miłości dla sztuki, czy też z miłości dla bronzu?

Ciekawe pytanie!

═ Listy gończe.

Policja samarska ściga listem gończym Anatola Michajłowicz Smireńskiego, który, będąc komornikiem samarskiego sądu, przywłaszczył sobie depozytowych 24,089 rs.

Jest poszlaka, że udał się do Królestwa.

═ Krwawe zajście.

W dniu 24-tym z. m., w bliskości pasa granicznego, w gminie Rudnik Wielki (w powiecie bendzińskim) — pomiędzy żołnierzem kordonu granicznego a włościaninem wsi Gniazdów, nazwiskiem Lis — zaszła sprzeczka, w rezultacie której strażnik graniczny, dobywszy pistoletu, zmierzył i strzelił do włościanina!

Strzał był celny, gdyż kula przebiła prawy bok włościanina, który raniony ciężko padł bez duszy...

Śledztwo celem zbadania przyczyny zajścia i wymierzenia sprawiedliwości w toku

═ Wypadek w kopalni węgla.

W dniu 27-ym z. m. w jednym z szybów kopalni węgla „*Ludwigshoffnung*", w gminie Zagórze, robotnik górniczy, Wojciech Stajew, przywalonym został spadającemi z góry odłamami węgla tak fatalnie, że na miejscu życie skończył.

Zabity górnik liczył lat 21.

═ Wypadek.

W Błaszkach, w aptece, młody uczeń aptekarski W. oglądał w tych dniach rewolwer, sądząc, że jest on nie nabity...

W tem przekonaniu pociągnął za cyngiel, rozległ się strzał,—i kula trafiła w same usta stojącego nieopodal stróża.

Stróżowi natychmiast dano pomoc lekarską.

Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo,—jest on jednak strasznie pokaleczony.

═ Wypadki.

W ogrodzie Saskim w głównej alei pobili się Euzebjusz S. i Brucha B. rzeźnik.

Obaj w bójce poturbowali się silnie i odnieśli rany, guzy i sińce.

* Wczoraj, około godziny 12-ej w południe, w fabryce wyrobów żelaznych Lilpop i Rau pod nr. 17 przy ulicy Nowowiejskiej, robotnik Jan W. przez nieostrożność otworzył kran parownika.

Para, która przez otwór wybuchła, poparzyła go silnie w obie nogi i prawą rękę.

* Wczoraj na placu Wareckim młody jakiś człowiek wysiadając z powozu potknął się o stopień, upadł na wznak i mocno się potłukł, oprócz tego wychnął nogę prawą.

* Scholastyka L., przechodząc przez Krakowskie-Przedmieście, przeląkłszy się nadjeżdżającej dorożki upadła na bruk i potłukła się silnie.

* W bramie domu nr 8, przy ulicy Grzybowskiej, znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej, około trzech miesięcy mające.

Odesłano je do domu podrzutków.

* Na placu św. Aleksandra, rozwożący piwo Michał A. przejechał Marję K., która odniosła silne uszkodzenia w głowę i w bok.

Na Chłodnej, powożący bryczką włościanin przejechał handlarza, który złamał wskutek tego nogę.

Winny zbiegł.

Na Teofila M., na Nowym Świecie, najechał dorożkarz i przewrócił go, koła dorożki przeszły mu przez prawą nogę i złamały ją.

— W dniu 11 kwietnia, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra Lesińskiego, odbyło się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, oraz złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 25 dla rozdania prawdziwie biednym. *Z. L.*

— Dla biednego z Pragi, ojca kilku drobnych dzieci, załącza się rs. jeden. *T. H.*—Biedak ten już został pomieszczony na wsi (*przyp. red.*)

— Rubli srebrem 5, wygrane w karty w hotelu Krakowskim, oddaję na biednych, podług uznania redakcji. *St. B. R.*

— Bezimiennie mundur uczniowski i 6 koszul dla biednego ucznia z 6 gimnazjum.

— Portmonetka, znaleziona na rogu Niecałej i Wierzbowej dnia 9 kwietnia.

— Pierścionek, znaleziony na cmentarzu powązkowskim przy pomniku Benisza, składa się do oddania prawemu właścicielowi, za wrzuceniem do puszki co łaska.

Nekrologja.

† Z powodu zbliżającej się drugiej rocznicy śmierci Klementyny z Szymańskich **Dzierżanowskiej** odprawione zostanie w dniu jutrzejszym o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, żałobne nabożeństwo, na które mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 12 b. m., we wtorek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie wotywa za duszę Ludwika **Błeszyńskiego,** a to z legatu przez niegdy Karolinę z Wolhübnerów Błeszyńską uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —8443—

† Dnia 12 kwietnia, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Jamrozińskiego,** odbędzie się za jego duszę żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8439—

† We wtorek, dnia 12 kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża ś. p. Wincentego **Morytza,** odbędzie się msza św., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —8471—

† We środę, dnia 13 kwietnia, odbędzie się wotywa żałobna o godzinie **10-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. Józefa **Karczmarskiego,** w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na którą pozostała wraz z dziećmi i wnukami żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8457—

† Ś. p. Stanisław **Rasztemborski,** urzędnik drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, przeżywszy lat 63, po krótkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 9 kwietnia r. b. zakończył życie. Pozostała siostrzenica z familją zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 12 kwietnia, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Anny, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —8509—

† Ś. p. Bronisia **Kowalewska,** córka Jana Karola i Bronisławy z Piotrowskich małżonków Kowalewskich w 5-ej wiośnie życia przeniosła się do wieczności w dniu 10 b. m. Pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 12 kwietnia, we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —8511—

† We wsi Pogorzelec, w powiecie radzymińskim, w dniu 9 b. m., po krótkich i ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności ś. p. Julja z Tokarskich **Trylska,** osierocając męża i dwóch nieletnich synków. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 12 b. m., we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele parafjalnym osady Kamieńczyk, poczem nastąpi złożenie ciała do grobu, na cmentarzu tamtejszym. —8505

† Franciszka z Żebrowskich **Wiśniewska,** obywatelka, emerytka, opatrzona św. Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 74, w dniu 10 b. m. zakończyła życie. W ciężkim smutku pogrążona córka, zięć, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające za duszę zmarłej w dniu 13 b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **4-tej** po południu, odbyć się mające. —8517—

† Ś. p. Józio **Bauer,** przeżywszy 9miesięcy, oddał Bogu swą duszyczkę, wśród ciężkich cierpień dnia 11 kwietnia r. b. Rodzice i braciszek zmarłego zapraszają familję i życzliwych sobie podzielających ich smutek na wyprowadzenie zwłok we wtorek, dnia 12 kwietnia, o godzinie **4-tej** po południu, z mieszkania w gmachu szpitala ewangelickiego przy ulicy Karmelickiej, na cmentarz tegoż wyznania. —8520—

† Ś. p. Aleksander **Leśkiewicz,** młodszy felczer, po długiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 10 kwietnia r. b., przeżywszy lat 22. Pozostali bracia wraz z familją zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, we wtorek, dnia 12 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, a następnie w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —8521—

† Wszystkim tak licznie zgromadzonym przyjaciołom, kolegom i znajomym, oraz życzliwej młodzieży, która w dniu 7 kwietnia r. b. na własnych barkach poniosła zwłoki ś. p. **syna naszego Jana Andrzeja na miejsce wiecznego spoczynku,** jak również przewielebnemu Jks. superintendentowi Manitius za wygłoszone nad mogiłą słowa pociechy, składamy niniejszem jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Jan i Amalja małżonkowie Horn z rodzeństwem.

—8458—

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Petersburg, 11-go kwietnia, godzina 9 minut 30 rano.

Wyrok specjalnego wydziału senatu w ostatnim, wczoraj ukończonym, procesie politycznym, w ostatecznej formie ogłoszony zostanie dziś o godzinie 4-ej po południu.

Petersburg, 11-go kwietnia, godzina 11 rano.

Dzisiejszy *Praw. Wiestnik* publikuje następną decyzję specjalnego wydziału senatu.

„Żelabow, Perowskaja, Kibalczyc, Rysakow, Helfmanówna i Michajłow, na zasadzie art. 9, 13, 18, 139, 152, 241, 242, 243, 249 i 1459 kod. kar. skazani na karę śmierci przez powieszenie; wyrok co do Perowskiej na zasadzie art. 945 ust. post. krym. przedstawić do decyzji Jego Cesarskiej Mości".

Petersburg 11-go kwietnia godz. 12 minut 2 w południe.

Z Berlina donoszą, że poseł rosyjski, tajny radca Saburow, rozpoczął układy z księciem Bismarckiem co do prawa schronienia dla pewnej kategorji przestępców politycznych.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Paryż** 9-go kwietnia.—W akademji francuskiej odbyło się onegdaj przyjęcie cenionego adwokata Kamila Roussa, powołanego w miejsce Juljusza Favra.

✕ **Tulon** 9-go kwietnia. — Eskadra morza Śródziemnego składająca się z ośmiu okrętów odpłynęła ztąd w dniu wczorajszym na wybrzeże algierskie.

✕ **Londyn** 8-go kwietnia. — Proces Mosta roztrząśnięty będzie przez sąd przysięgłych.

✕ **Londyn** 9-go kwietnia.—W piśmie do tutejszych dzienników wystosowanem utrzymuje Mattman Barry swoje twierdzenie, iż podsekretarz państwowy Dilke wręczył mu we wrześniu roku 1879 pewną sumę pieniędzy dla gazety *Freiheit.*

✕ **Londyn** 9-go kwietnia.— Lord Carlingford w miejsce księcia Argyll obejmuje stanowisko lorda-kanclerza tajnego.

Przegląd polityczny.

Zesztego czwartku wreszcie posłowie mocarstw traktatowych w Atenach wręczyli p. Kumundurosowi notę jednobrzmiącą, która wbrew pierwotnym przypuszczeniom trzymaną jest w tonie umiarkowanym i wyraża życzenie, aby rząd helleński przyjął warunki pojednania się i pogodzenia z Wysoką Portą. Nota oświadcza, że ponieważ uchwały konferencyj berlińskich nie dały się przeprowadzić, przeto ustanowioną została w Konstantynopolu na wspólnych naradach nowa linja graniczna, obejmująca także Laryssę, Tirnowę i Trikatę w Tessalji, jako też miasto Arta i fort Punta w Epirze.

Twierdze w Prewezie mają być zburzone, przystań w Arta wolną będzie dla statków kupieckich.

Mocarstwa zobowiązałyby się ułatwić Grecji zajęcie przyznanego jej terrytorjum, jeżeli rząd ateński w rychłym czasie zgodzi się na przyjęcie rzeczonych warunków i nie zechce doprowadzić do wojny na własną odpowiedzialność; w tym ostatnim wypadku bowiem Grecja pozostałaby odosobnioną zupełnie od reszty Europy i nie mogłaby więcej liczyć na niczyją pomoc.

W zakończeniu mocarstwa polecają pieczy rządu ateńskiego bezpieczeństwo mienia i życia, jako też poszanowanie religijnej i obywatelskiej swobody ewentualnych poddanych wyznania mahometańskiego.

Ministrowie greccy po otrzymaniu wspomnianej noty zebrali się bezzwłocznie na naradę, która trwała całe trzy godziny.

Porcie zależy wiele na załatwieniu pokojowem sprawy ze względów materjalnych; po odstąpieniu terytorjów określonych, rząd ottomański jeszcze w maju rozpuściłby dla oszczędności znaczną część armji, wyczekującej teraz rozstrzygnięcia kwestji spornej pomiędzy dwoma rządami.

Jaką będzie odpowiedź Grecji, nie można na pewne orzeknąć. W dniu 3-im b. m. pan Kumunduros rozesłał okólnik do posłów heleńskich za granicą, w którym niejako uprzedził dyplomację europejską o ewentualnej odmowie. Prezes gabinetu podał historyczny zarys rozwoju kwestji greckiej i oświadczył, że niebezpieczeństwa, wyniknąć mogące z przyjęcia

tureckich propozycyj, zniewalają Grecję do obstawania przy poprzednich uchwałach konferencyjnych.

Grecja nie pragnie bardziej niczego jak pokoju, ale zbroić się musi, aby w danej chwili wypełnić wolę Europy; jestto zawsze ta sama wymówka, którą się rząd helleński zasłania.

Wnioskują niektórzy, iż gabinet ateński, konsekwentnie z powyższem oświadczeniem odmówi przyjęcia warunków ugodowych, ale odmówi w takiej zręcznej formie, aby nie zerwać z Europą i ostatecznie zabezpieczyć sobie możność poddania się konieczności.

Agitacje w celu ukrólewienia i Serbji za przykładem Rumunji nie dały na siebie długo czekać. Oto p. Risticz w *Istoku* poruszył tę sprawę i wezwał rząd białogrodzki do proklamacji królestwa serbskiego. Zdaniem ex- Bismarcka gabinetu ks. Milana, Serbja z Rumunją dzieliła różne losy aż do ostatnich czasów i doczekały się razem swej niepodległości.

Teraz przeto Serbja nie może i nie powinna zostać w tyle poza Rumunją, zwłaszcza, że sama kiedyś już raz była cesarstwem i królestwem. Pan Risticz przypomina, że mocarstwa europejskie, które tak przychylnie przyjęły proklamację rumuńską, nie zechcą sprzeciwić się temu samemu aktowi w Serbji, jedna Austrja możeby się sprzeciwiała, ale też właśnie należałoby postawić na próbę jej dzisiejszą przyjaźń.

Pol. Cor. zapewnia, że w sferaah rządowych odpierają wszelką solidarność z projektem p. Risticza w *Istoku*; podejrzewają nawet, że mu nietyle chodzi o ukrólowienie Serbji, ile o zdyskredytowanie dzisiejszego gabinetu wobec mocarstw europejskich i o wywołanie kolizji ks. Milanowi w stosunku do opinji publicznej.

Wspomniany dziennik utrzymuje stanowczo, że dzisiejsze ministerjum serbskie żadnych tego rodzaju życzeń nie żywi; całem jego staraniem jest naprawienie złego, które poprzedni gabinet państwa wyrządził, podniesienie finansów i ekonomicznego stanu kraju, zaprowadzenie ładu w administracji, etc.

Sprawa tunetańska doprowadziła w Rzymie do przesilenia gabinetu. Cairoli z kolegami swymi podał się do dymisji; przypuszczać należy, iż król przyjmie tę prośbę, inaczej pozostawałaby mu tylko druga ewentualność, t. j. rozwiązanie parlamentu i narażenie go na nowe walki i agitacje wyborcze.

Presse przypuszcza, że król pewnie wezwie Cairolego do utworzenia nowego gabinetu i że cała sprawa skończy się małemi zmianami w niektórych wydziałach; utworzenie nowego ministerjum przedstawiałoby także niemałą trudność.

Zresztą jakikolwiekby powstał nowy gabinet, nie będzie miał wcale łatwego zadania przed sobą; niepodobna bowiem w Tunisie prowadzić takiej polityki, jakiej domagają się szowiniści włoscy, bo trzeba by narazić się na otwarty zatarg z Francją, a na to w dzisiejszej chwili stosunki Włoch nie pozwalają.

Uwzględnić też należy, że do takiego zatargu nie wiele już potrzeba. Rząd francuski otrzymał wiadomość z Tunisu, iż bej tunetański działał za porozumieniem się z Włochami i pod ich wpływem. Teraz gdy się przekonał, że Francja wcale żartować nie myśli i zamierza stanowczo poskromić wichrzycielstwo, zaczyna mięknąć; przypuszczają, że krumirom odmówi odtąd stanowczo wszelkiej pomocy.

Włosi niechętnem okiem patrzą na rozszerzanie się francuzów na północnych wybrzeżach Afryki i gotowiby byli nawet zadrzeć z rządem nadsekwańskim, byle tylko powstrzymać jego wpływy na ruinach starej Kartaginy. Republika, co prawda, postępuje sobie tam jak królowa Dido ze skórą wołową, bo zagarnia coraz nową poza Algierem sferę władzy, ale, jak zapewnia Barthélemy St. Hilaire, nie ma zamiaru zająć Tunisu, tylko zapewnić sobie należną nad nim przewagę.

Wojskowi utrzymują, że pomimo trudności komunikacyjnych, wyprawa przeciw krumirom przez lesiste okolice graniczne nie będzie tak bardzo uciążliwą.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 10-go. — Król powoływał do siebie Crispiego, Sellę, Nicolez, Depretisa, Farinego i Zanarellego, z którymi konferował w kwestji utworzenia gabinetu, lecz dotychczas bezowocnie.

Rzym 10-go. — Król przyjął dymisję gabinetu Cairolego.

Paryż 10-go. — Bej tunetański został urzędownie zawiadomiony o przekroczeniu granicy przez wojska francuskie. Bej zaprotestował, odnośny akt zredagował bejowi konsul włoski.

Paryż 10-go.— Jenerał Pitie, szef wojskowy kancelarji prezydenta rzeczypospolitej był nader uprzejmie przyjęty u cesarza Wilhelma w Berlinie. Cesarz oświadczył, że Niemcy bez niezadowolenia patrzą na Francję broniącą swoich interesów w Tunisie. Ks. Bismarck wyraził się do jenerała Pitia, że wyprawa francuska do Tunisu będzie zakładem dla pokoju europejskiego. Anglja nie da się poruszyć, Włochy krzyczą, ale nic nie zrobią. Bądź pan przekonany — rzekł Bismarck — że nie potrzebujecie się obawiać żadnych komplikacyj.

Paryż 9-go. — z Algieru: Żołnierz 59 pułku, który zaginął po potyczce z krumirami, znaleziony został w okropnym stanie: z obciętym nosem i uszami. Wkrótce umarł.

Landyn 9-go. — Przybył tu ks. Łobanow. Ks. Walji powtórnie odwiedził Beaconsfielda, którego stan nie zmienił się wcale.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Art. nad. pod lit. L. S. pańskiego zawiadomienia zaszła pomyłka ze strony panny siedzącej w kiosku, a zatem proszę takową sprostować. —8522—

Cena okowity z dnia 11 kwietnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.25⁷, garniec rs. 2.36.

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 5 c. 5

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 10 kwietnia 1881 r.

Pszenica	wyborowa	154	161
	średnia	130	144
	ordynaryjna	100	—
Żyto	wyborowe	139	140
	średnie	132	138
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	109	120
	średni	90	102
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	115	118
	średni	97	110
	ordynaryjny	—	—
Groch		—	—
Gryka		104	116
Kasza jaglana	wyborowa	125	160
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 11 kwietnia 1881 r.

	z końcem giełdy, żądano	z końcem giełdy, płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	47 75	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.72	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.65	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.20	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.30	—.—
„ „ „ „ m.	99.00	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.30	—.—
„ „ „ „ II	92.15	—.—
„ „ „ „ III	91.35	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	80.50	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.20	—.—
„ „ „ m.	86.15	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.70	—.—
II „ „ rs. 100	92.70	—.—
III „ „ rs. 100	92.70	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	294.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	302.	—.—
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	291.
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	154.	152.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	326.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	250.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów Zastawnych 4% k. 121 1/10.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 151 3/5.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 13 9/10.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 223 3/5.
Od Listów Likwidacyjnych k. 144 2/5.
Od obligów skarbowych k. —.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. —.
„ „ „ II emisji k. —.

KĄPIELE KREUZNACH.

Z dniem 1-szym Maja, przyjmować będę do domu mego pensjonarzy używających kuracji.—W domu znajdują się kąpiele.—Pokoje wykwintnie urządzone. Piękny ogrod. K—8506

M-me Emilja Kutschkow,

Schlosstrasse, obok Kurhausu.

Łazienki Akcyjne przy Nowym Zjeździe.

CENY BILETÓW w Wielkim tygodniu, podobnie jak w latach zeszłych pozostają NIE PODWYŻSZONE. K—8514

Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapji
W NAŁĘCZOWIE
(szczawa wapienno-żelazista i obfite zdroje przaśne).

Sezon kąpielowy **od początku Czerwca do końca Września n. s.** Zakład obecnie stanowią: a) **Dom zdrowia** (Kurhaus), z obszernym lokalem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) **Pawilon nad źródłem** żelazistem, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnemi w ogóle; c) **Łazienki** o 20 gabinetach kąpielowych i sali do kuracji zimnowodnej; d) **Zakład hydropatyczny** dla internów, i c) **Sześć budynków murowanych** z mieszkaniami dla gości.

Kuracja będzie udzielać się: 1) **Wodą mineralną nałęczowską wewnątrz i w kształcie kąpieli; 2) Wodami mineralnemi naturalnemi i sztucznemi,** oraz odpowiedniemi kąpielami; 3) **Wodą zimną** według najnowszych metod hydropatycznych, i 4) **Mlekiem, Serwatką i Kumysem** (krowim).

Lekarze ordynujący: **Nowicki** Fortunat (dyrektor zakładu), w chorobach wewnętrznych potrzebujących wód mineralnych i kąpieli, **Sokołowski** Alfred (b. lekarz zakładu leczniczego w Gerbersdorfie) w chorobach wewnętrznych i zewnętrznych, wymagających kuracji hydropatycznej, oraz w chorobach piersiowych i gardlanych, zaś **Kondratowicz** Stanisław ordynować będzie w chorobach kobiecych, stale przyjeżdżając z Warszawy raz na tydzień.

Przybywający goście zastaną na stacji powozy zakładowe, wysyłane na każdy pociąg; w samym zakładzie mieszkań **znacznie więcej** niż w roku przeszłym (oprócz prywatnych will budujących się w około), dwie restauracje (droższą i tanią), pensjonat dla hydropatów, jadalnię dla Izraelitów, sklep materjałów spożywczych i galanterji, gimnastykę, bilard, czytelnię, telegraf na stacji, ekspedycję pocztową w miejscu.

Po bliższe szczegóły, oraz cenniki, można zgłaszać się listownie do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska).** K—8480

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych
J. ROKOWSKIEGO,
Nowy-Świat Nr 68, obok Apteki W-go K. Lilpop,

poleca:

Wyborne gatunki **Win Węgierskich, Francuzkich, Burgundzkich, Reńskich, Hiszpańskich i Szampańskich.—Miody stare Krakowskie.—Porter i Piwo Angielskie.—Wielki assortyment Likierów, Wódek zagranicznych i krajowych.** — Świeże **Pasztety Strasburgskie.—Konserwy i Marynaty zagraniczne,** rozmaite gatunki **Serów,**—najprzedniejszą **Oliwę Nicejską.—Musztardy francuzkie i angielskie,** oraz świeże wyborowe **Towary Kolonjalne.**

W Pokojach i osobnych Gabinetach nowo przy tymże Handlu urządzonych, podają się wszelkie potrawy na zimno i gorąco. K—8180

CENY STAŁE

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Mamma)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odswieża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

K—7851 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
A. ROESLER & COMP.
przy ulicy Elektoralnej,

poleca na nadchodzące Święta **Wina Węgierskie, Francuzkie, Szampańskie** i inne, oraz wszelkie towary w zakres handlu wchodzące. K—8107

Skład Win i Towarów Kolonjalnych
Jana Roguskiego,
Krakowskie-Przedmieście Nr 43,

wprost ulicy Bednarskiej,

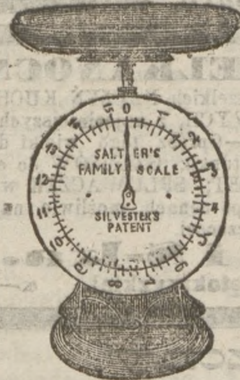
poleca

na nadchodzące Święta:

Wina Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Szampańskie, Portery, Piwa, Rumy, Araki, Koniaki, Likiery zagraniczne i krajowe.

Również **otrzymuje codziennie** K—8109

Drożdże Wiedeńskie.



K—7673

Na nadchodzące Święta Wielkanocne, polecamy dla skompletowania gospodarstw nasz

SPECJALNY MAGAZYN
SPRZĘTÓW KUCHENNYCH
i Gospodarsko-Domowych,

oraz Mebli Kuchennych

i Wyrobów Bednarskich.

Unger i Poznański.
3. Elektoralna 3.

Potrzebną jest

KOBIETA

z porządnego domu, ze świeżem pokarmem, któraby wzięła dziecko na wykarmienie.—Wiadomość u Akuszerki Kiewicz, Aleja Jerozolimska Nr 7. K8508

W Wierzbnie
K8504

jest na sprzedaż SŁOMA na PASZĘ ZDATNA, JĘCZMIENNA, OWSIANA i ŻYTNIA.

Piekarnia

M. Thiel, Nowy-Świat Nr **4,** zawiadamia Szan. Publiczność, że na nadchodzące Święta Wielkanocne wypiekać będzie BABY i PLACKI w najlepszym gatunku, oraz CHLEB biały kwaśno-słodki do święcenia. K8468

Fabryka Musztardy
J. G. Berlińskiego,
przy ul. Rymarskiej Nr 2 nowy, wprost Banku.

Nagrodzona Medalami na Wystawach ogólnych i specjalnych,

poleca się z wszelkiemi gatunkami na sposób francuzki i t. p. wyrabianych. Tamże dostać można **Drożdży prasowanych wiedeńskich, Oliwy** prowanckiej i **Octów** desserowych **w najlepszych gatunkach.** K8441

Do sprzedania

Dom murowany,

dwu-piętrowy, za **Mokotowską rogatką,** naprzeciw ogrodu Szustra. Warunki kupna korzystne, hypoteka uregulowana w Warszawie.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 21 nowy, u Właścicielki tegoż domu. K8080

Korzystny Interes!

Jedynie z powodu zmian familijnych jest do odstąpienia w dobrym punkcie

SKLEP

korzenny ładnie urządzony.—Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 5, w handlu korzennym. K8512

Nowy-Świat Nr 56.
Nowo-otworzony
SKŁAD WÓDEK

poleca na nadchodzące Święta

wyborne Wódki, Likiery i Spirytus,

z udoskonalonej dystylarni pod firmą

R. Ewest,

oraz różne gatunki

PIWA I PORTERU

po cenach umiarkowanych.

Nowy-Świat Nr 56,
K8476

5-ty dom za Ordynacką, w kierunku Alei.

KORKI
wszelkiego rodzaju

z renomowanej fabryki

Percy Jacobs w Rydze,

posiadam zawsze na składzie

F. Biernath,
Senatorska Nr 22. K7507

Główny Skład najlepszych prassowanych

DROŻDŻY
WHELER'A,

znanych ze swej dobroci, znajdujący się przy ulicy **Elektoralnej pod Nr 17, w drugiej bramie na lewo,**

ma honor podać do wiadomości Publicznej, **iż na** czas nadchodzących Świąt, otrzymywać będzie codziennie świeże transporta **Drożdży** w większych partjach niż zwykle i sprzedaż dokonywać się będzie hurtownie i detalicznie po cenach nader umiarkowanych. K8493

Najmodniejsze

PARASOLKI

damskie na letni sezon, otrzymał

B. GRÜDIGER,

na rogu Granicznej i Żelaznej Bramy,

sklepu Nr 16,

oraz **bieliznę** damską i męzką, różne **koronki, krawaty, fryzy, żaboty, fiszutki.** Poleca takowe po cenach bardzo umiarkowanych. K4500—

Do wynajęcia w każdym czasie

3 POKOJE I KUCHNIA,

na 1-m piętrze od frontu, w domu murowanym **za Mokotowską rogatka,** w spacerowym punkcie, koło ogrodu Szustra, za cenę bardzo umiarkowaną. — Wiadomość **w Magazynie Ubiorów Męzkich Romualda Krasuskiego w hotelu Brühlowskim, ulica hr. Kotzebue Nr 11.** K8079

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою. Варшава 30 Марта (11 Апрѣля) 1881 г.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 80.

Dnia 11 kwietnia 1881 roku. Poniedziałek. Dnia 30 marca (11 kwietnia) 1881 roku.

NA WIELKI TYDZIEŃ

Nowe Książki do Nabożeństwa

aprobowane przez Wysoką Kapitułę duchowną tutejszą, oraz zalecone do użytku przez J. Excell. Biskupa Krakowskiego Albina Dunajewskiego:

WIARA I MIŁOŚĆ.

Całe nabożeństwo potrzebne chrześcijaninowi dla wszystkich stanów, płci i wieku, oraz Rady i rozmyślania z wyborem modlitw szczególniej zaleconych, tak w potrzebach duchowych jak i doczesnych z Tomasza à Kempis, Św. Franciszka i innych ŚŚ. Zebrał za pozwoleniem Zwierzchności duchownej **Adam Morawski**. Cena bez oprawy Rs. **1** kop. **50.** W opr. w płótno angielskie, brzegi złocone Rs. **2** kop. **25.** W oprawie w skórę Rs. **2** kop. **70.** W oprawie w skórę z klamrą Rs. **3** kop. **20.** W oprawie w aksamit z klamrą Rs. —

TOŻ SAMO

służyć mogące i dla młodzieży, wydanie mniejsze. Cena bez oprawy kop. **75.** W oprawie w płótno brzegi złocone Rs. **1** kop. **35,** w skórę Rs. **1** kop. **80,** w skórę z klamrą Rs. **2** kop. **25,** w aksamit z klamrą Rs. —

O NAŚLADOWANIU JEZUSA CHRYSTUSA

Tomasza à Kempis, tłóm. X*** Ksiąg IV wraz z rekolekcjami zastosowane dla osób świeckich, wyd. nowe **Ad. Morawskiego.** Cena bez oprawy kop. **80.**

Czuwajcie a módlcie się, czyli zbiór najpotrzebniejszych Modlitw, przez **Ks. Prokopa.** Cena kop. **60,** w oprawie w płótno, brzegi złocone Rs. **1** kop. **35,** w skórę Rs. **1** kop. **80,** w skórę z klamrą Rs. **2** kop. **25,** w aksamit z klamrą Rs. —

Wydania książek powyższych są **prześliczne,** dotąd sobie równych nie mają tak pod względem druku i papieru jak treści.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach.

Nakładem Księgarni i Składu Nut D-8352

FERDYNANDA HÖSICKA.

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE.

Wyszły:

POEZJE MARJI KONOPNICKIEJ.

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 80

KORONIARZ W GALICJI,

CZYLI POWAGI POWIATOWE.—SZKICE SPOŁECZNE

Jana Lama.

WADANIE TRZECIE.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 40.

WIELKI ŚWIAT CAPOWIC.

POWIEŚĆ SPÓŁCZESNA

Jana Lama.

WYDANIE TRZECIE.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 40.

MAPPA KRÓLESTWA POLSKIEGO

ułożona przez

MARCELLEGO GOTZ.

Wydanie nowe, poprawione.

Cena kop. 50,

naklejona na płótnie, w ozdobnej okładce rs. 1 kop. 20.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—8350

Warszawska Kawiarnia w Kijowie

Poszukuje Panny,

dla podawania gościom kawy. Koszta podróży zwraca się, a o bliższe warunki prosi się zgłaszać do Gospodarza Stanisława Majewskiego. 8486

OSOBA

z prowincji, wieku lat 30, wdowa, ze średniem wykształceniem, charakteru łagodnego, pragnie pomieścić się do zarządu domu, zajęcia się dziećmi i kształcenia tychże, może być u wdowca, lub jako Nauczycielka do dzieci, mająca na to pozwolenie od Władzy naukowej.—Wiadomość na ulicy Trębackiej Nr 5, mieszkania 24, od godziny 3 do 6 po południu. —8437—D

PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczczyznie damskiej, oraz bielizny i szycia na maszynie Welera, życzy przyjąć zajęcie w prywatnym domu na przychodnią, także może się zająć wyręczeniem pani domu. — Ulica Nowolipki Nr 48, mieszkania 18. —8481—D

Mężatka z młodym pokarmem, życzy przyjąć

Dziecko do piersi.

Ulica Wolska Nr 30, wiadomość u Gospodyni. —8462—D

Bona Niemka,

w średnim wieku, znająca gruntownie język niemiecki i krawieczczyznę, z dobremi rekomendacjami, potrzebną jest zaraz. — Ulica Niecała Nr 1, mieszkania Nr 21. 7938D

OGŁOSZENIE.

W dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1881 r. sprzedane będą o godzinie 10 rano w drodze działów w Wydziale IV Sądu Okręgowego w Warszawie przy ulicy Miodowej

Dwa Place D—6875

w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy m. Warszawy, w stronie, gdzie obecnie miasto najwięcej wznosi się:

I-szy Plac położony pod Nr 5259 przy ulicy Kaliksta prawie zaraz od rogu Marszałkowskiej obszerności 9219 45 łokci □, frontu 82½ łok. licytacja którego rozpocznie się od sumy rs. 9219.

II-gi Plac położony pod Nr 5267 przy ulicy Koszyki obszerności 10399 łokci □, frontu 108¾ łokci.

Bliższych wiadomości udzielić może kantor Leona Krupeckiego pod Kopernikiem i adwokat Leon Krysiński, Rymarska Nr 8.

ZARZĄD

DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia, że poczynając od dnia 15 Kwietnia r. b., pociągi pocztowe i osobowo-towarowe zatrzymywać się będą na Przystanku Rembertów, położonym między stacjami: Praga i Miłosna. —8399—D

Potrzebną jest

Bona Niemka,

z dobremi świadectwami, znająca się na szyciu. — Wiadomość: ulica Przechodnia Nr 3, mieszkania 2, zastać można pomiędzy godziną 10 a 12 w południe. 8502D

Poszukuje miejsca

Młody Człowiek,

z kaucją od rs. 300 do 500, inkasenta, lub też Subjekta, do Składu Wódek. — Bliższa wiadomość: ulica Złota Nr 6 lit. A, mieszkania Nr 18. —8474—D

Tapicer pokojowy,

podejmuje się tapetowania pokoi, tak zwyczajnych jako też ubieranych w ramy, oraz wszelkich reperacji, czyszczenia pokoi, bielenia sufitów i t. d. tak w Warszawie, jako też i na prowincji, po cenach najprzystępniejszych, z czem się poleca **Walenty Maruszewski.— Ulica Szczygla Nr 4,** wiadomość w Sklepiku. —8477—D

Potrzebny jest 8473D

Subjekt,

do składu Wódek, z kaucją rs. 800, interes cały będzie miał w administracji i dobrą pensję. Oferty w Kantorze tegoż pisma, pod lit. M. M.

Od dnia 1-go Maja r. b. potrzebną jest

Bona Niemka

do dwojga dzieci. — Ujazdowska aleja Nr 12, 2 piętro, mieszk. Nr 5. D7892

Panny

zdatne do krawieczczyzny damskiej i podręczne, potrzebne są zaraz, do pracowni K. Bilewskiej. Nowy-Świat Nr 68, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 18. —8210—D

8145D **Osoba Młoda**

znająca rachunki, poszukuje miejsca Sklepowej, w jakimkolwiek Handlu, chociażby zaraz. Kaucji może złożyć rs. 50. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera, pod lit. A. R. D.

Nagrody od 25 do 50 rs.

otrzyma ten, kto wynajdzie posadę Kasjera, Kontrolera, Magazyniera i t. p., chociażby z najskromniejszem utrzymaniem, człowiekowi średnich lat, kawalerowi, b. urzędnikowi, posiadającemu chlubne świadectwa i mogącemu złożyć kaucję rs. 150. Adresować: Warszawa, poste-restante N. 50 W. K. 8169D

Młody Człowiek,

piszący ładnym, kancelaryjnym charakterem, obeznany z wszelkiego rodzaju **rachunkowością,** nadto znający dobrze **rysunki techniczne i ozdobne pismo,** poszukuje zajęcia w godzinach pozabiurowych. Łaskawe oferty uprasza składać w Kantorze tegoż pisma, pod lit. L. M.+X. 20. —8162—D

Jest Sierota

Dziewczynka,

do wzięcia na własność, lat mająca siedem. Wiadomość bliższa w Kiosku, na ulicy Elektoralnej, w prost Szpitala św. Ducha. 8233D

Ogrodnik.

Potrzebny jest Ogrodnik, kawaler, umiejący dobrze urządzać Kwietniki, oraz prowadzić drzewa owocowe i dzikie.—Wiadomość: Ulica Nowy-Świat Nr 72, mieszk. 10, rano do godz. 9 i po południu od 3 do 5. 8217D

MAMKA

zdrowa i młoda, ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki Lebiedzińskiej. — Ulica Świętojańska Nr 21, mieszkania Nr 4. D8159

Młoda Mężatka

z kilkomiesięcznym i zdrowym pokarmem, jest przy ulicy Okopowej pod Nr 4, na 2-m piętrze. D8467

MAMKA

rosjanka, z dwu-tygodniowem pokarmem i inne mamki. — Ulica Wielka Nr 13 domu, u akuszerki Brzezowskiej. D8484

MAMKA

zdrowa, z cztero-tygodniowym pokarmem, jest u Akuszerki A. W., ulica Hoża Nr 3. D8489

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, w piekarni mojej, egzystującej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w pałacu Karasia, wypiekane będą jak corocznie

Baby i Placki

w najlepszym gatunku, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w Sklepach własnych:

1-szy przy ulicy Nowy-Świat i róg Chmielnej Nr 1259B;

2-gi przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, dom J. W. Stanisława hr. Potockiego.—Z czem poleca się **J. Artzt.** D8436

Polecam Szanownym Paniom Gospodyniom

Wypiek Ciasta

w każdym czasie w moich piekarniach przy ulicy róg Żelaznej i Siennej, róg Ciepłej i Ceglanej i róg Łuckiej i Wroniej.

D8451 Z Szacunkiem **A. Klutke.**

Egzystująca Piekarnia

od lat kilku przy ulicy Solnej Nr 4, przyjmuje wszelkie **Ciasta** do upieczenia, oraz i i Drożdże Wiedeńskie sprzedaje z wszelkiemi wygodami dla Pubiczności, gdyż są trzy Poje przy Piekarni. —8464—D

Za rs. 40

Kredens masiv jesionowy, polityrowany na orzech, do sprzedania.—Wiadomość u stróża pod Nrem 15, na ulicy Podwal. 8516D

Cukiernia, Restauracja, Handel win i Zajazd

do sprzedania, bardzo dobrze funkcjonująca, w każdym czasie, w mieście powiatowem.—Bliższą wiadomość powziąć można w dystrybucji pod Nrem 11 Miodowa, lub w mieście Szczuczynie gub. Łomżyńskiej u P. Szymańskiego. D8440

W powiecie Sochaczewskim, od Rudy Guzowskiej wiorst 17, jest do sprzedania

FOLWARK

D8434

włók 13, ziemia pszenna, bez służebności, blizko cukrowni położony, ogród bardzo ładny, budynki murowane, przy kupnie wymagane jest rs. 5,000, reszta na raty. — Wiadomość: Nowolipki Nr 34, mieszkania Nr 7, od 2 do 4 po południu, u p. Kaźmirskiego.

Krowiarnia

do sprzedania, składająca się z sześciu krów z wszelkiemi utensyljami. Tamże można dostać mleka prosto od krów po 9 kop. kwarta, śmietanki i kwaśnego mleka. — Nowy-Świat Nr 8, w podwórzu w starej oficynie, w sień gdzie znaczek. D8485

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotarzy, odznaczona Medalami.—Wybór wszelkich wyrobów Pończoszniczych po cenach fabrycznych.—Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe.—W Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11. D—3274

Do sprzedania na korzystnych warunkach

WILLA

z ogrodem, w uroczem położeniu, tuż pod Warszawą, za Belwederską rogatką, przy nadzwyczaj dogodnej komunikacji, obszaru 20,000 łokci □, równie dogodna na mieszkanie jak i na założenie jakiej fabryki. — Reflektanci racz̨ą adresa swe złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. F. F. 6. D8455

Do sprzedania

Skład niciarsko-pończoszniczy i galanteryjno-norymberski,

dobrze procentujący, w środku miasta, komorne rs. 500 rocznie. Szacunek towarów przeszło rs. 5000, z kompletnem urządzeniem. Do kupna potrzeba gotywki rs. 3000.—Bliższa wiadomość: ulica Daniłowiczowska Nr 5, mieszkania Nr 7, drugie piętro od frontu, między 11 a 12 w południe lub 3 a 4 po południu. D8445

Zakład Mechaniczno-Ślusarski

A. UTRAT

ma honor donieść szanownym interesantom, jako po długoletniej praktyce po za granicą, jakoteż w kraju w pierwszorzędnych fabrykach, przyjmuje wszelkie obstalunki wyrobów ślusarskich, jakoteż do nowobudujących się domów różnych okuć, podług najnowszych modeli, po cenach bardzo przystępnych.—Tamże potrzebni **Chłopcy** do terminu. — Ulica Złota Nr 28B. D8433

Jest do odstąpienia

Patent na Restaurację,

Stoliki, Krzesełka, Znaki i Stół kuchenny.—Wiadomość: ulica Topiel Nr 12, od godziny 12-tej do 5-tej. D8472

Półgąski Litewskie.

Świeży transport po rs. 1 kop. 20 sztuka.—Jerozolimska Nr 23, mieszk. 8. D8446

Fortepian

6½ oktawach, do sprzedania.—Plac Teatralny Nr 7, w lewej oficynie, 2-gie piętro, lewa strona. D8447

TANIO!

SZAFY sklepowe masiv, mogące być zastosowane do każdej gałęzi handlu, oraz SZYBA wystawowa. — Wiadomość: Długa Nr 49, w magazynie obówia. D8448

Do sprzedania D8422

D O M

z placem frontowym, o 7-miu oknach, w szacunku 22,500 rs. Dochód roczny około 20,000 rs. Mogą być przyjęto sumy hypoteczne dobrze lokowane, lub zamiana na folwark. — Wiadomość między godz. 5 a 7 po połupniu, przy ulicy Podwal pod Nr 26 domu, mieszkania 8, u adwokata Domeńskiego.

A. Harder.

Interes Spedycyjno-Agenturowy w Gdańsku. D8479

Fabryka Rolet

poleca Szanownej Publiczności Rolety płócienne i drelichowe w pasy, starannie wykończone, po cenach bardzo przystępnych. — Ulica Chmielna Nr 28, mieszkania 9, trzeci dom od Marszałkowskiej, także jest filja przy ulicy Karmelickiej Nr 5, w Sklepie Norymberskim. —8465—D

Zakład Parasoli i Tokarstwa

A. WOJNY

w domu Roezlera, przeniesiony czasowo na 1-sze piętro, nad przerabiającym się sklepem, przygotował wielki dobór **Parasoli i Parasolek**, według najświeższych wzorów. 8499D

Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE

ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół jadalny z krzesłami i regulator.—Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo, mieszkania Nr 26. D8498

KANARKI

prawdziwe harcowskie, jakoteż i tutejsze, śpiewające pięknie w dzień i przy świetle, dla pp. Amatorów są do sprzedania.—Leszno Nr 29, mieszk. 7, na dole. Tamże są samice zdatne do spustu. D8076

PLACE

73,000 łokci □ podzielonych na 16 placów do zabudowania, przy głównej stacji K. Ż. „Praga“, są do sprzedania w części, lub całości, z pozostawieniem na hypotece wypłaty całego szacunku na lat kilka, za złożeniem $^1/_{10}$ części onego, przy zawarciu sprzedaży. — Wiadomość: Solna Nr 12, na 1-em piętrze od frontu. D8214

Do sprzedania

przy stacji D. Ż. Nadwiślańskiej Nasielsk **morga grutu** z lasem sosnowym, domem mieszkalnym, tuż przy szosie, zdatne na letnie mieszkanie.—Wiadomość: Pawia Nr 2, w fabryce cykorji. D8213

Do sprzedania

Plac w Grodzisku

7,800 łokci □ mający, obsadzony drzewkami, położony obok łazienek i zakładu wód mineralnych, naprzeciwko willi p. Kiślańskiego.—Wiadomość w Warszawie: Złota Nr 3, mieszkania Nr 6. D8199

P L A C

do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej, z domem parterowem murowanym, w ogrodzie, mającey przestrzeni 9,500 łokci, obok fabryki Union Nr 25.—Wiadomość w Fabryce czekolady Wedla.—Ulica Szpitalna Nr 4, u Właściciela. D8160

!!!Kupuję!!!

złoto, srebro i drogocenne kamienie, oraz

Kwity Lombardowe.

Solna Nr 4, mieszkania 16. D8194

Na rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej Nr 34, od Złotej 6, można dostac trzy razy dziennie **MLEKA prosto od krowy**, kwarta kop. 10, Śmietanki kop. 20, kwaśnej Smietany kop. 40. —8230—D

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 29 jest do odstąpienia kompletne

D6909 **Urządzenie Sklepu,**

nowe, z wagami i lampami, zdatne na każdy proceder. Cena przystępna. — Wiadomość: ulica Kozia Nr 10, w sklepie rozmaitości.

MAMKA

młoda, przystojna, ze swieżym pokarmem jest u Akuszerki. — Świętojerska Nr 16. D8364

D8381 **Mamka**

z 6-miesięcznym pokarmem, z dobrą rekomendacją, bez długu i inne Mamki ze świeżym pokarmem są u Akuszerki Niedzielskiej. — Hoża Nr 11.

We wsi Mirosławice, mila od stacji Pniewo drogi Warszawsko-Bydgoskiej, są do sprzedania

Cztery Jałoszki

czystej krwi holenderskiej. D8454

Kredensy orzechowe!!

stoły obiadowe orzechowe i dębowe rozsuwane, łóżka mahoniowe, toalety mahoniowe i orzechowe, szafki do bielizny mahoniowe, umywalnie i szafki nocne, bardzo tanio do sprzedania, przy ulicy Grzybowskiej Nr 39, u stolarza. D8456

Do sprzedania

Dwie SUKNIE

jedwabne, jasna i ciemna, oraz regenmantel jasny, wszystko raz użyte.—Wiadomość: Hoża Nr 3, mieszkania Nr 34. D8492

Fortepian

za 130 rs. do sprzedania. — Niecała Nr 12, drzwi Nr 21. D8490

WYPRZEDAŻ

Kwiatów

przygotowanych na wiosnę. — Nowy-Świat Nr 48, 2-gie piętro. D8482



POWÓZ D8418

na parę koni, zupełnie w dobrym stanie jest do sprzedania. — Hoża Nr 32a, stróż wskaże.

Jest do sprzedania

Para Koni

sześcio-letnich, rosłych, maści kasztanowatej za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość na ulicy Wiejskiej Nr 1, u Szwajcara. —8466—D



Do sprzedania

OGIER

wierzchowy, gniady, rasy arabskiej, ze stada księcia Sanguszki w Sławucie. Cena rs. 600. Widzieć można codziennie do godziny 12, Aleja Jerozolimska Nr 23A, u stangreta Szymona. D8453

Z powodu kolonizacji majątku oddalonego o 9 wiorst od Warszawy

SĄ DO SPRZEDANIA

KOLONJE

w dobrej glebie ziemi, przestrzeni większej lub mniejszej, w miarę żądania z lasem, z pastwiskami i łąkami.

Tamże z powodu **zwinięcia gospodarstwa i zakładów fabrycznych, są do sprzedania** bardzo obszerne budynki, w części murowane, w części drewniane, wykaz których jest następujący:

1) **Dom** mieszkalny drewniany.—2) **Dom** (kuchnia) drewniany.—3) **Oficyny** drewniane.—4) **Browar i Gorzelnia** murowane.—5) **Mielcuchy** murowane.—6) **Holendernia** murowana.—7) **Dystylarnia** drewniana.—8) **Dom** mieszkalny dla służby.—9) **Piwnice i Lodownie** murowane, oraz—10) **Kilka domków** mieszkalnych drewnianych.—11) **Spichrz, Stodoły, Stajnie**, etc. etc., drewniane.

Powyższe zabudowania są zdatne do wszelkiego rodzaju przemysłu, jako też użytku rolnego i mogą być nabyte razem z ogrodem warzywnym i owocowym z przestrzenią gruntu większą lub mniejszą, oraz lasem i łąką w miarę żądania.

Wiadomość u W-go Józefa Szczepkowskiego, ulica Grzybowska Nr 27. Codziennie rano między 9 a 12 godziną. D—6970

NOWO OTWORZONY

SKŁAD SZKŁA I PORCELANY

St. MIODUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Szpitalnej Nr 2, obok fabryki czekolady Wedla.

Ma honor polecić się Szanownej Publiczności z przygotowanym **na nadchodzące Święta**, znacznym wyborem **Naczyń stołowych**, które sprzedaje **po cenach nader przystępnych. Szklanki** prawdziwe czeskie po **rs. 1 kop. 20** za tuzin. D—7433

Kawior ziarnisty funt po rs. 1 kop. 50.
Kawior prasowany funt po rs. 1 kop. 20.
Sardynki swieże puszka kop. 30.
Ryby marynowane puszka kop. 65.

P o l e c a:

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

L. Krupskiego,

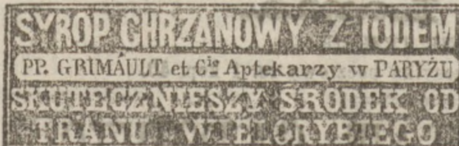
Plac Ś-go Aleksandra Nr 3. D—7683

Fabryka i Skład Mebli

JÓZEFA WODCZYŃSKIEGO.

Posiada zapas wszelkiego rodzaju **MEBLI** własnego wyrobu, oraz **Meble gięte** po cenach fabrycznych.

Nowo-Senatorska Nr 5, obok Hotelu Rzymskiego. D—8060



Tran rybi winien swe własności leczenia obecności jodu, który się w nim znajduje, na nieszczęście wiele osób niemoże znosić tranu wielorybiego.

Syrop chrzanowy z jodem nie ma tych niedogodności, i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod i siarkę w stanie naturalnym, które zostają w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym z roslin anti-skorbutycznych, jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów, i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzici młodych a znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów. — Nieoceniony jest w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żadać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. D—25940—

ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

NAJLEPSZY ŚRODEK **OCZYSZCZAJĄCY** KREW

Należy uważać, ażeby na etykiecie był podpis tu ubocznie umieszczony CZERWONO ODBITY

Wystrzegać się licznych niegodziwych podrabiań

Dla pewności należy zamówić:

w Warszawie, u PP. Spiess i Syn, Mrozowskiego, Galle, Zeuschner, i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

w Paryżu, Nr 7 Passage Colbert. D—5108—

Potrzebną jest

O S O B A

porządna, dobrego prowadzenia, mogąca się zająć zarzędem domu na wsi. Zgłaszać się na ulicę Wolską Nr 4, do Szwajcara. 8361D

FROTER

przyjmuje wszelkie obstalunki, na zaprawianie podłóg i posadzek, w różnych kolorach, masą woskową i terpetynową, sprzątanie pokoi, na czas pożądany wykonywa roboty z wszelką akuratnością, po cenach umiarkowanych.—Aleja Jerozolimska Nr 7, róg Kruczej. — **J. Kewicz.** —7158—D

DO SPRZEDANIA:



Faetony nowe i używane, Wolanty, Amerykany, Bryczki, Zaprzęgi, Dorożka, Faetonik do drogi, petersburskiej roboty, bardzo mało używany, to wszystko na parę lub jednego konia.—Ulica Śliska Nr 13 nowy. D8208

M A G A Z Y N

DALESZYŃSKIE et Comp.

Potrzebne są **Panny**, uzdolnione i podręczne do krawieczczyzny, oraz Dziewczynki do nauki.—Ulica Szkolna Nr 5, Marszałkowska Nr 54. —8141—D

Jest do sprzedania
KUFER duży,
fabryki Trellego. — Ulica Źórawia Nr domu i mieszkania 8. D8171

Do sprzedania
Dom
drewniany, z placem łokci □ 4162½ za rs. 20,000.—Wiadomość u Właściciela domu, ulica Sienna Nr 21. D7687

Jest do sprzedania
Plac
przy ulicy Leszno, około 3,000 tysięcy łokci kwadratowych. — Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 76, u właściciela domu. D7684

Drzewka i Krzewy owocowe,
w ogrodzie **A. Babickiego**, róg Wilczej i Leopoldyny Nr 19, są do sprzedania w znacznym wyborze i najpiękniejszych gatunkach Szczepy Jabłoni i Grusz, oraz Agresta, Porzeczki i t. p. krzewy. D7681

Reperuje
tanio, prędko i dobrze, **Maszyny** do pończoch i szycia, Mechanik, Marszałkowska 63. D5770

Rs. 2,000
do ulokowania na pewną hypotekę domu w Warszawie. Tamże **Garnitur orzechowy,** rypsem bordo w pasy kryty, składający się z kanapy, 4-ch krzeseł i stołu, za rs. 40.— Praga, ulica Moskiewska, dom W. Śliwickiego Nr 387, mieszkania 15. D7940

W Zakładzie Fotograficznym W. KRAJEWSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7, wykonywają się **Portrety**, od najmniejszych aż do nauralnej wielkosci, wykończeniem i trwałością przewyższające wszystko, co dotąd na polu fotograficznem osiągniętem zostało.— Zakład otwarty od 10-tej rano do 5-tej po południu. D8003

Do sprzedania
Kolonja dziedziczna
1 włóka, przy kolei Terespolskiej 1-sza stacja, z inwentarzem i zasiewami. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 11. Stróż Franciszek Paluskiewicz wskaże. D7968

Są do sprzedania
SZAFY
bogato rzeźbione, **Meble, Fortepian i inne rzeczy.** — Wspólna Nr 6, mieszkania Nr 13. D7950

Są do sprzedania za przystępną cenę
2 Garnitury mebli,
utrechtem kryte, jeden **Szeslong** brokatelą kryty, oraz zupełna wyprzedaż **Kołder** wełnianych. — Świętokrzyzka Nr 4, u Tapicera. D7948

Okrycia damskie
są do sprzedania po cenach bardzo przystępnych, przy ulicy Miodowej Nr 10 domu, mieszkanie 20. w podwórzu. D7991

Zupełna WYPRZEDAŻ
towarów norymberskich, łokciowych, koronek, firanek, wstążek, haftów, chustek różnego rodzaju, halek, kortów letnich, **Krawatów** mezkich w znacznym wyborze, oraz
Obić Papierowych,
wszystko po cenach najprzystępniejszych, w Magazynie A. Rembier, Nowy-Świat Nr 21. Tamże jest do odstąpienia **Sklep** z urządzeniem i towarem, lub bez towaru. D7548

Fortepian
Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Fortepian mahoniowy, krótki, o 6½ oktawach, za 100 rs. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 25, w składzie węgla. D8259
D8275

Do sprzedania
za bardzo umiarkowaną cenę: płaszczyk aksamitny nowy z koronkami, pokrycie aksamitne z salopy, koszule damskie nowe, dzienne i nocne, rotunda koronkowa czarna, koronki karlsbadskie.—Wiadomość do godziny 11-tej. — Świętokrzyzka Nr 16, stróż wskaże.

Jest do sprzedania
Powozik
z **koniem** i kompletną uprzężą angielską.— Róg Czerniakowskiej i Mącznej Nr 62. Stróż wskaże. D8274

Potrzebną jest
Bona Niemka,
do trojga dzieci, wymagane są świadectwa.— Wiadomość: ulica Chłodna Nr 12, mieszkania 6, na 1-m piętrze. —7797—D

Kop. 50,
od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli paryzkich, w Magazynie p. Gałeckiej.—Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roezlera, 2-gie piętro. 7818D

30,000 rs.,
do wypożyczenia razem lub częściowo. Wiadomość ulica Miodowa, w domu Nr 489d/17, u Notarjusza. D—5171

Garnitur Mebli
mahoniowy, szabowany, Fotel skórą amerykańską kryty, wygodny, dwa Biurka, jedno jesionowe antique, drugie dębowe, Szafa jesionowa, Wózek dziecinny, Zegar bronzowy, wszystko w bardzo dobrym stanie, do sprzedania, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Nowogrodzka Nr 29, mieszk. Nr. 22. 8254D

Są do sprzedania
Dwie Bryczki
na resorach, jedna w rodzaju Kocza, druga mała, może być jedna lub druga parokonna, mało używane.—Wiadomość w Fabryce Powozów A. Diermajera, Leszno Nr 35. 8296D

Wyprzedaż Kapeluszy
Damskich, zimowych i letnich, pozostałych z sezonu, po cenach niżej kosztu z ubraniem od rs. 2 i wyżej w Pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie. —8302—D

Jest do wydzierżawienia
Restauracja,
z wszelkiemi urządzeniami, meblami i bilardem w Hotelu Warszawskim, w Ciechocinku, na cały tego-roczny sezon letni, za cenę rs. 2,000. Reflektanci raczą nadesłać swoje oferty do tejże Redakcji pod lit. K. S. 8287D

Koń wierzchowy
gniady, dobrze wyjeżdżony, do frontu zdatny, do sprzedania z powodu wyjazdu.—Ulica Żórawia Nr 2, mieszkania 12. D8317

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 1, wprost Kopernika, tam gdzie Cyrkuł, w mieszkaniu pod Nrem 6

Są do sprzedania:
za połowę ceny wartości, szrubbeki, 200 szraubswęg, 5 pieców żelaznych dla fortepianistów lub stolarzy, 5 warsztatów i inne drobne naczynia stolarskie, wszystko prawie zupełnie nowe. D7558

W Składzie Wstążek Pana S. H. Dąbrowskiego, są do sprzedania
dwa FORTEPIANY
palisandrowe, zupełnie nowe, każdy o czterech szprejcach, z całym blatem metalowym, fasonu krótkiego i mogą takowe być sprzedane na rozpłaty, na warunkach bardzo dogodnych. Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost Kopernika. D—7557

Rs. 15,000
są do wypożyczenia, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Hożej, w domu Nr 14 lit A, na 1-m piętrze, od frontu, mieszk. 4, od godz. 10 rano, do 2 po południu. 8311D

Baczność Panowie
3000 krawatów wyprzedaje się po cenie kosztu a nawet i niżej, w sklepie Skórzewskiego, Marszałkowska Nr 57. D8077

Wina Węgierskie
D7384
z roku 1866 i 1868 są do sprzedania za bardzo nizką cenę. Wiadomość Twarda Nr 1, na 2 piętrze, wchód z oficyny, A. J. Weinberger.

KOP. 75
TUZIN SZKLANEK gładkich szlifowanych, do herbaty, poleca skład szkła, kryształów i porcelany, przy ul. Przejazd wprost Długiej. — **Szlanki** te, tak dawno oczekiwane, nadeszły w znacznej partji do mego składu. Polecam także wielki wybór **półporcelany i naczyń emaljowanych kuchennych, nowego gatunku.**
L. FRINDT, Przejazd, wprost Długiej. D-7221

Tanio można nabywać!
1. **Ubrania damskie** we wszelkich składowych częściach i na każdą porę, niemniej szale francuskie i tureckie.
2. **Ubrania mezkie:** jak żakiety, tużurki, palta, marynarki, fraki, mundury, futra.
3. Potrzeby domowe: jak porcelana, zegary, serwety, neseserki, cukierniczki, lichtarze, serwisy srebrne. najzylbrowe i t. p. przedmioty służące do ozdób mieszkań i stołów.
Podobnego rodzaju przedmioty sprzedaje i nabywa **Zakład B. Korpaczewskiego**, Trębacka Nr 4. D—7610

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE!!!
orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, **w oficynie** na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D7749

Kwity Lombardowe
kto chce zbyć korzystnie, niech się zgłosi na ulicę Chmielną Nr 23, mieszk. 9. D8061

Do sprzedania
Dwa tuziny Krzeseł
dębowych, z piękną rzeźbą, eleganckiej roboty, wyplatane, i Stoły jadalne dębowe, różnej wielkości, za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość w każdym czasie: ulica Wspólna Nr 17, mieszkania 12. D8100

Drenowanie, Irrygacje,
osuszanie bagien i domów, oraz zakładanie cegielni ten zakres obejmujących, wypełnia pod najumiarkowańszemi warunkami, dając gwarancję i dowody z wykonanych robót.
8082D **BENTHAN**
Ruda Guzowska.

Do sprzedania za cenę nizką!
2 Garnitury Mebli
szeslag, sofa, biurko, materace i t. p. meble, u tapicera.—Leszno Nr 19. D7002

Przyjmuje się
SUKNIE
do roboty, oraz eleganckie ubiory dla dzieci, podług ostatnich żurnali paryzkich; tamże potrzebne są **Panny** kompletnie uzdolnione. Nowy-Świat Nr 46, 2-gie piętro. D7280

Do sprzedania:
Dwa Garnitury: jeden szabowany, jeden kryty, **2 Szafy** rozbierane, **2 Szafy** mniejsze, **Szeslong** skórą kryty, para **Łóżek, Tualeta, 2 Stoliki** do kart, **Kredens** i **Biurko**, wszystko orzechowe. — Grzybowska Nr 19, w domu gdzie Zjazd Sędziów, stróż wskaże. D7717

Za przystępną cenę do sprzedania
Meble orzechowe,
mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szesłong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka** i **6 Napoleonek** i **2 Dolmany.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D7033

Jest do sprzedania
Gartnitur orzechowy:
Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, sofa poduszkowa i paryzka, oraz inne rozmaitego najnowszego fasonu meble, w biały kreton wysłane, pokrycie do gustu.—Wiadomość: róg Krakowskiego - Przedmieścia i ulicy Koziej, hotel Kowieński. D8204

Do sprzedania
DOROŻKA
nowa z Chomontami i Liberją.—Wiadomość: Sienna Nr 21, do godz. 9-tej rano. 8175

PIWA i Porter
D8342
w różnych gatunkach, od lat 16-tu Skład i sprzedaż takowych istniejąca, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Bednarskiej, w gmachu Tow. Dobroczynności. Trunki te, jako już znane Szanownej Publiczności z dobroci, smaku i zdrowia,—właściciel Składu przypomina się i uprasza o wczesne zamówienia na nadchodzące Święta.—**W. K.**

BAWARJA
z Bilardem do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Leszno Nr 15. D8209

Na Święta Wielkanocne
D8344 wielki wybór najrozmaitszych
JAJ
z drzewa, porcelany, szkła, bronzu i t. p., oraz składanych z różnemi podarunkami dla dzieci, po cenach najniższych, od 3-ch kop. za sztukę. **Farby** do jaj w cenie kop. 10. Poleca Szanownej Publiczności Petersburski Magazyn, Nowy-Świat wprost Kopernika.

LA VELOUTINE
jest to specyalny puder ryżowy
przygotowany z bizmutem
w skutek
czego działa zbawiennie na skórę.
Przystaje niedostrzegalnie,
i nadaje cerze
świeżość naturalną
Ch. FAY
WYNALAZCA
PARIS, 9, Rue de la Paix.

CUKIERNIA
egzystująca od lat dawnych pod **firmą G.** Glogier, przy zbiegu ulic: **Freta i Świętojerskiej,** obecnie przeszła na moją własność. Mam przeto zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, iż przy nadchodzących Świętach zaopatrzyłem zakłady moje, tak tu, jako i przy ulicy Długiej pod Nr 11 (obok Soboru), w wszelkie **Cukry, Ciasta, Mazurki i Torty,** z czem polecam się względom Szanownej Publiczności. D8347
Piotr Górski.

Do pp. Fabrykantów i Składów hurtowych,
jako agent miejscowy **dla Warszawy,** lub jako **commis voyageur dla Rossji,** niniejszem ofiaruje swe usługi młody kupiec, skończony akademik handlowy, który w przeciągu kilku lat podróżował po Rossji z dobrym skutkiem. Pesiada on pierwszorzędne rekomendacje i mówi płynnie po niemiecku, polsku, russku, francuzku, angielsku i czesku.— Łaskawe obstalunki uprasza pod liter. **C. Z.** Warszawa poste restante. D8341

W nowootworzonym
W Zakładzie Cukierniczym,
przy ulicy Siennej Nr 3, drugi dom od Marszałkowskiej, przyjmują się na nadchodzące święta obstalunki na **baby, mazurki, placki, torty** i t. p. Zakład, jako nowootworzony, starać się będzie zyskać zadowolenie Szanownej Publiczności doborowym gatunkiem ciast i przystępną ceną. Zamówienia przyjmują się do Wielkiego Czwartku wielkiego tygodnia. 8065D

DRAGÉES MEYNET D'EXTRAIT DE FOIE DE MORUE
Pigułki Meynet z Ekstraktu Tranu Rybiego.
Zatwierdzone przez Paryzką Akademiję Medyczną. Zalecane przez wszystkich lekarzy jako skuteczniejsze od tranu rybiego, nie sprawiające ani niesmaku ani odbijania się.
Pigułki Meynet sprzedają się w pudełkach albo we flakonach. *Wymagać na etykiecie znak fabryczny, jak obok, i podpis* **G. Meynet,** *niebieskim atramentem.*
EX MORRHUA SALUS MULTIS ... MEYNET Pharmacien de 1re classe PARIS
Skład Hurtowy: **A. Fourny, 44, ulica Amsterdam, w Paryżu.** W ROSSYI WE WSZYSTKICH GŁÓWNIEJSZYCH APTEKACH.

PRACOWNIA KWIATÓW

ulica Zielna Nr **15, (Wielka** Nr **16)**, przysposobiła Kwiaty wiosenne podług najświeższych modeli, po cenach jaknajumiarkowańszych, **girlandy do kapeluszy od 35 kop.**, dla osób **handlujących** odstępuje się **znaczny rabat.** D8322

W kantorze rzemieślniczym więzień warszawskich, w domu rządowym przy ulicy Dzielnej pod Nrem 20

SPRZEDAJE SIĘ:

1) Obuwie mezkie, damskie i dziecinne, wyrobione z najlepszego materjału, po cenach fabrycznych.

2) Obuwie wysortowane poprzedniej administracji, po cenie kosztu.

3) Kilka komód orzechowych pięknego fasonu.

4) Kilka warsztatów stolarskich, ze wszystkiemi narzędziami, po cenach przystępnych. D7774

Ktoby posiadając w gotowiźnie około 3000 rubli życzył sobie nabyć

INTERES

piekarniany z gospodami, będący w ruchu, dający odpowiedni procent, zechce zostawić swój dokładny adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. Z. J. D8375

DRZEWKA OWOCOWE

w Ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ul. **Wroniej róg Prostej** Nr **1172**, dostać można w wielkim wyborze drzew **Jabłoni i Grusz**, w wyborowych nie wymarzających odmianach, oraz **Porzeczek, Agrestów** i innych krzewów owocowych, **Śliwy** są tylko węgierki. D8139

Ktoby miał do sprzedania

POMPĘ

parową, stojącą, używaną, o sile 3-ch do 4-ch koni, zechce zgłosić się do kantoru kąpieli „Diana". — Chmielna Nr 9. D8293

Do sprzedania

PLAC

przy ulicy Włodzimierskiej, około 5,000 łokci □, na korzystnych warunkach. — Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 16, mieszk. 2, od godz. 3—5 po południu. D8308

Z trzech zawodów owiec, Jenerała Strókowa, sprzedaje się

trzy partje cienkiej Hiszpańskiej fabryczno-mytej Wełny,

mianowicie: pierwsza 515 p. 20 f., druga 400 p. 21 f. i trzeciej 345 p. 7 f., która znajduje się na składzie w Charkowie, w akcyjnem towarzystwie, w handlu wełny. Panowie żądający kupić takową, mogą obejrzeć na miejscu. Partje sprzedają się wszystkie razem i osobno każda. Umowa osobiście lub listownie z Jenerałem, w Petersburgu, w domu własnym na Anglijskoj-Nabereżnoj Nr 54. D8108

Do sprzedania

Suknie, Kapelusze i Okrycia.

Widzieć takowe można codzień od godziny 11-tej do 1-szej zrana i od 4-tej do 5-tej po południu, przy ulicy Erywańskiej, dom Nipanicza Nr 4, mieszkania 2. D8211

FORTEPIAN

Dorrego, krótki, rs. 350; Szafa jesionowa rs. 30. — Senatorska Nr 16, mieszkania 19 3-cie piętro. D8183

Rs. 25,000.

Potrzebna jest pożyczka w Lipcu r. b., dwadzieścia pięć tysięcy rubli srebrem, na 12% procent, opłacany rocznie z góry, z pewną gwarancją na Zakładzie przemysłowym wartości 150,000 rs. — Ofety uprasza się **franco** pod lit. M. B. do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8260—D

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, szabowany masiv, mało używany. — Sosnowa Nr 5a, róg Siennej, Nr 6 mieszkania, 2-gie piętro. D8113

Za bardzo przystępną cenę

Szafy rozbierane

do sukień, orzechowe, karnesowe ozdobne, Stoły obiadowe o trzech blatach jesionwe na orzech i Łóżka medaljonowe, jesionowe na orzech, u stolarza przy ulicy Wołyńskiej Nr 22. —8126—D

Mam zaszczyt przypomnieć się Szanownym Paniom, iż w pracowni mojej przy ulicy **Trębackiej Nr 10**, przygotowałam **piękne**

GORSETY

kroju paryzkiego—a także wyrównywam figury i robię tak zwane **Leniuszki** dla Pań nie mogących nosić gorsetów; tamże są i **GORSECIKI** dla **młodych Panienek,** oraz **SZELKI do prostego trzymania się.**

Zofja Morawska.

Trębacka Nr 10. — II-gie piętro, wejście z podwórza. D7728

Są do sprzedania

Grzyby Litewskie

w doborowym gatunku, w różnych ilościach. W Restauracji „Pod Karpiem. — Elektoralna Nr 5. D8459

WAZNE

dla Przemysłowców!

Do sprzedania, lub zamian na Folwark, Nieruchomość położona w dobrym punkie miasta, Cyrkułu 5/6, zawierająca około **6,000** łokci □, z frontu 60 kilka łokci, którą można rozdzielić na **dwie** Posesje. Oprócz placu, jest stałego dochodu rs. 800 rocznie, zbocznej Oficyny, nie tamującej dalszego zabudowania Placu. — **Warunki sprzedaży** bardzo dogodne, gdyż $^2/_3$ szacunku może zostać na gruncie. — Wiadomość w Handlu C. Czajkowskiego, Elektoralna Nr 25, róg Mirowskiej. 8495D

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

D5031

TUNEL,

w którym egzystuje od lat 6-ciu **Bawaja**, może być wynajęty i na inny proceder. — Ulica Tamka Nr 36. Wiadomość na miejscu.

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje,

z osobnem wejściem, przy ulicy Senatorskiej Nr 4, wiadomość u stróża, lub w mieszkaniu Nr 9. —7994—D

Nowy-Świat Nr 12, 7988D

Do wynajęcia

każdego czasu: 2 Pokoje, alkowa przedpokój, kuchnia; 1 Pokój, alkowa, przedpokój, kuchnnia; 1 Pokój; 1 Pokój w **Ogrodzie.**

D8014 Zaraz do wynajęcia

Salonik

z meblami, widny i suchy, z osobnem wejściem. — Marszałkowska Nr 34, mieszkania 8.

POKÓJ

dla francuzki za lekcje konwersacji. — Wspólna Nr 6, mieszkania 13. D7935

POKÓJ

obszerny z opałem i usługą, do wynajęcia w każdym czasie za przystępną cenę. — Kanonja Nr 4, mieszkania 8. D8196

Poszukuje się miejsca

Rządcy domu.

Kaucja na żądanie parę tysięcy rubli, może być złożoną. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 23, mieszkania Nr 10. —8278—D

POKÓJ

przy pojedyńczej osobie do najęcia. — Leszno Nr 33, mieszkania 17, 1-sze piętro. D8241

Do wynajęcia od 1-go Maja do 8-go Lipca

MIESZKANIE

kompletnie umeblowane, składające się **z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, wygódki ze zlewem i wodociągiem.** Dowiedzieć się można **Aleja Jerozolimska Nr 28,** prawa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 16. D8282

Rymarska Nr 8, do wynajęcia od Ś-go Jana

2 Lokale frontowe,

składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-em i 2-em piętrze, jakoteż **2 lokale** po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią. D8307

W Dobrach Białołęka na folwarku Łapigrosz, przy przestanku Kolei Nadwiślańskiej **Płudy,** mila od Warszawy, w śród lasu, są

Letnie Mieszkania

do wynajęcia. Świeże mięso, pieczywo i mleko, codziennie będzie dostarczane. — Wiadomość na miejscu w Płudach, lub u Rządcy domu w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr 6. D7827

Dwa Pokoje

i kuchnia, na 2-m piętrze od ogrodu, zaraz do wynajęcia za przystępną cenę, przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr 7, wprost Oboźnej. wiadomość na miejscu. D8163

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje **osoby** życzące sobie odbyć słabość za opłatą od Rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i właściwa **dyskrecja** zapewnia się. — Bednarska **18.** 8414D

U Akuszerki

b. podstarszej Kliniki położniczej, są Pokoiki z oddzielnym wejściem, dla osób spodziewających się słabości. — Marszałkowska Nr 34, mieszkania Nr 8. D7995

Akuszerka Bandtke,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym pokoju za cenę rs. 10. — Ulica Krucza, za Hożą Nr 13 lit. A, hypoteczny Nr 1679. D8032

U Akuszerki

jest Pokoik do wynajęcia, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość. — Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. —8117—D

U Akuszerki

są pokoje dla osób spodziewających się słabości i przybyłych na kurację. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. 8450D

Są do wynajęcia

Pokoje umeblowane.

Ulica Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej, mieszk. 5 od frontu. —8488—D

Poszukuje się **Lokalu na Piekarnię,** na pryncypalnych ulicach, złożonego z trzech lub czterech Pokoi, może być i w suterynach, lub już urządzonej, o dwóch piecach; chcący wydzierżawić raczą nadsyłać adresa do Kiosku na rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei, pod lit. R. Z. —8491—D

---

9 Pokoi

na 1-em piętrze od frontu, pomiędzy któremi są 4 wielkie salony, z kuchnią, wozownią i stajnią, są do wynajęcia pod Nrem 324 przy ulicy Nowe-Miasto. Lokal ten między dwie rodziny podzielony być może. D8452

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia

Salon, trzy Pokoje

z obszerną kuchnią, piwnicą, drwalnią, na rok jeden, na 1-em piętrze, z balkonem, od ogrodu, za rs. 295. — Ulica Krochmalna Nr 29/1007b. — Wiadomość u stróża. D8438

W Wierzbnie,

z prześlicznem widokiem, w otoczeniu dużego i pięknego parku, jest do wynajęcia na mieszkanie letnie, umeblowany pałacyk z 15-tu pokoi, dwie oddzielne kuchnie, lodownia, stajnia z wozownią. Rozdzielony być może na dwa lokale, kąpiele zimne i ciepłe w miejscu, komunikacja z miastem łatwa. — Tamże jest jeszcze kilka lokali w innych domach, zupełnie udogodnionych. — Zamówienia przyjmuje administracja w miejscu, w godzinach pomiędzy 2 a 6 z południa, z wyłączeniem świąt. D8432

Mieszkania na parterze

między ogródkami, suche i ciepłe, są do wynajęcia od 1 Lipca, 4 Pokoje z alkową, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, 2 wejścia, komórka i Piwnica, za rs. 330 rocznie; Pokój, przedpokój, kuchnia i piwnica za rs. 120 rocznie; góra wspólna do suszenia bielizny. — Ulica Dobra Nr 8, od Kopernika wdół Oboźną, Tamką. —8470—D

Do najęcia zaraz

Pokój

na 1-em piętrze, z osobnym wchodem, w oficynie, duży, widny, cena rs. 12, na Lesznie Nr 26. — Wiadomość u stróża. D8363

Do wynajęcia na czas wód mineralnych, od Maja do Października,

Mieszkanie

z meblami, salon z balkonem, pokój, przedpokój, kuchnia, alkowa, za rs. 160, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia na Bednarskiej Nr 23. D8253

Mieszkanie,

Widok Nr 19, 2-gie piętro od frontu, cztery pokoje, łazienka, kuchnia, przedpokój i wszelkie wygody, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość u właściciela domu. D8154

Do wynajęcia od św. Jana na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 52, dom Fajansa

APARTAMENT

na 1-m piętrze, składający się z dziewięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, kąpieli, pomieszczenia dla służby, waterklozetu, zlewu i urządzenia gazowego. D8038

Pokój

na dole, z usługą, z osobnem wejściem, z meblami lub bez, za Rs. 12 na miesiąc. — Ulica Chmielna Nr 19, mieszkania 1. D8057

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, z obszernym lokalem, z dwoma suchemi piwnicami, za przystępną cenę. — Ulica Chłodna Nr 8, wiadomość na miejscu. D8039

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 3, naprzeciwko banku **do wynajęcia** od św. Jana r. b.

Sklepy, różne Lokale

mogące być zastosowanemi w razie żądania na zakłady przemysłowe, kantory bankierskie, oraz obszerne **Składy Piwniczne,** pod podwórzem, odpowiednio urządzone z windami, przydatne na pomieszczenie wszelkich produktów. — Wiadomość na miejscu między godz. 8-mą a 9-tą zrana i od 3-ciej do 4-tej po południu, lub też u właściciela domu przy ulicy Długiej Nr 16, w oficynie lewej na 1-m piętrze. D6166

Przy ulicy Hożej pod Nr 3 zaraz do wynajęcia

różne Sklepy

z Mieszkaniami, także 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. D7558

Z powodu zmiany interesu do sprzedania zaraz

Sklep dystrybucyjny,

mający miesięcznego obrotu **od 1200 do 1500 rs.**, położony przy pryncypalnej ulicy. Do nabycia potrzebny jest kapitał około **2000 rs.** — Wiadomość w fabryce perfum W-go J. Zaleszczyńskiego, ulica Przejazd Nr 1. D7976

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia

Sklep Mączny

z dwoma pokojami na skład i mieszkanie dla sklepowych, w dobrym punkcie i dobrze procentujący, od 20 Kwietnia lub 1 Lipca, z urządzeniem a nawet i z produktami obecnie znajdującemi się. — Wiadomość zasięgnąć można w sklepie w domu P. Berson Nr 13 ulica Elektoralna, u Stępniewskiego. D8192

Do odstąpienia zaraz lub od Wielkiej Nocy

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją.** — Wiadomość w sklepie, ulica Leszno Nr 66. D7730

Z powodu wyjazdu na kurację jest zaraz do odstąpienia

SKLEP

Korzonno-Dystrybucyjny. — Nowe-Miasto Nr 27. D8173

OSTRZEŻENIE.

Dwa Sola-Weksle wystawione w Marcu r. b., każdy na rs. 300, jeden z terminem 3-miesięcznym, drugi 4-miesięcznym zaopatrzone moim podpisem, chciano podobno w tych dniach dyskontować w Warszawie, ponieważ w życiu mojem nie podpisywałem żadnych weksli, ostrzegam więc nie nabywać takowych; kroki do władzy właściwej porobione.

8483D Sosnowiec, Kwiecień 1881 r.

A. Bergman.

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że pomiędzy faktorami przy targu wołów na Pradze, krążą weksle z podpisem mego nazwiska. Ostrzegam więc, że weksle są prawdopodobnie skradzionemi mojemi blankowemi wekslami, nie mającemi żadnego znaczenia i każdy trzeci ich nabywca na stratę narażonym będzie. Kroki prawne gdzie należy poczynione już przezemnie zostały. 8442

Józef Biskupski.

8008D

Nagrody rs. 5.

Zaginął pies, duży, wodołaz zduński, ciemno-szary, nos, pierś i końce łap i ogona białe, obroża szeroka, skórzana, miedzianemi guzami obita. Wabi się „Hektor". Kto go odprowadzi na ulicę Miodową Nr 3, do tabacznego Składu Bostandżogło, otrzyma powyższą nagrodę. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności Sądowej.

Zgubiono Portmonetkę

na ulicy Marszałkowskiej, lub w Ogrodzie Saskim z 10 rublami i 4 kuponami od pożyczki austrjackiej Nr 2, 10, 18 i 19. Łaskawy znalazca raczy zgłosić się do kancelarji Mecenasa Niemirycza. — Ulica Miodowa Nr 11, za nagrodą. —8475—

Przybłąkała się

Suczka

czarna, z rzemienną obrożką, szczenna. Właściciel może odebrać przy Alei Ujazdowskiej Nr 12, w podwórzu na prawo. 8449D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою